Nr. 190. Środa, 20 Sierpnia 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie** 8 K — h.	**rocznie** . . . 24 K	**ćwierćrocznie** . . 8 K
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie** 2 K 70 h.	**półrocznie**. . . 12 K	**miesięcznie**. . . 2 K

W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **4** K **60** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy Namiestnictwa i kierownikowi starostwa w Samborze, Henrykowi hrabiemu Morstinowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w czasowy stan spoczynku, order Żelaznej Korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości zamianował naczelnika kancelaryi Franciszka Grossa w Krakowie, urzędnikiem wykonawczym pierwszej klasy w sądzie krajowym w Krakowie.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował kancelistów: Abrahama Fränkla w Borszczowie, Pawła Medwida w Rohatynie, Jana Szarana w Baligrodzie, Stefana Chomickiego w Buczaczu, Mojżesza Sommersteina w Podhajcach, Dmytra Huniowskiego w Żabiu, Andrzeja Krannerwettera w Niżankowicach i Mojżesza Freudmanna w Cieszanowie, oficyałami kancelaryjnymi *ad personam*, z pozostawieniem ich w dotychczasowych miejscach służbowych.

Cywilny geometra Julian Kwaśniecki, z siedzibą urzędową we Lwowie, złożył przepisaną przysięgę.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 16 sierpnia 1913 l. XVII. 6912/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 9 do 16 sierpnia 1913, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 sierpnia.

Inspektoraty przemysłowe.

(I.) Okazało się świeżo drukiem i nakładem „Drukarni Nadwornej i państwowej“ w Wiedniu sprawozdanie inspektorów przemysłowych z działalności ich w r. 1912.

Jest to okazały tom o 748 str. druku 8°, zawierający nieprzebrane bogactwo materyału statystycznego, który wiele światła rzuca na stan przemysłu austryackiego i stosunki, jakie w nim panowały w r. z.

Ze sprawozdania tego wyjmujemy naprzód szczegóły odnoszące się do działalności centralnego inspektoratu przemysłowego.

Zmian terytoryalnych w r. z. nie doznał inspektorat. Między innemi także okręg lwowski pozostał co do swej rozległości niezmieniony, mimo rozpostarcia go na nowoutworzone starostwo radziechowskie.

Centralny inspektor przemysłowy radca Dworu Würth uczestniczył między innemi w różnych konferencyach zwoływanych przez Ministerstwo handlu w sprawach pozostających w związku z zakresem działalności inspektoratu przemysłowego. Także inni funkcyonaryusze inspektoratu centralnego brali udział w tych obradach.

Komisya spraw ubezpieczenia od wypadków zebrała się w r. z. dwukrotnie. Na pierwszem z jej zgromadzeń przeprowadzono dyskusyę nad wygotowanem przez komitet fachowy rozporządzeniem ministeryalnem w sprawie używania acetylenu, jakoteż nad projektem do rozporządzenia ministeryalnego w sprawie ochrony bezpieczeństwa robotników zajętych przy fabrykacyi kamieni do szlifowania. Ten drugi projekt przekazano fachowemu komitetowi z dziewięciu, który rozpatrzywszy go, przedłożył projekt znowu komisyi, ta zaś na drugiem posiedzeniu swem zatwierdziła z pewnemi zmianami elaborat.

W roku sprawozdawczym zwiedzili inspektorzy przemysłowi ogółem 38.823 (w r. z. 34.582) zakładów przemysłowych. Liczba przeprowadzonych rewizyj względnie inspekcyj doszła do 42.319 (w r. z. 37.495). Ze zwiedzonych zakładów podlegało 30.398 (27.279) ustawie o ubezpieczeniu od wypadków, 12.166 (11.471) miało charakter fabryk, 13.814 (12.355) posiadało motory. Ze zwiedzonych zakładów 36.090 (32.314) zwiedzono jednokrotnie, 2.203 (1.904) dwukrotnie i 484 (314) trzy lub więcej razy. W nocy przeprowadzono inspekcyę w 249 (248), w niedzielę w 393 (359) zakładach.

W zwiedzonych zakładach przemysłowych było zatrudnionych 890.899 (829.848) dorosłych mężczyzn, 362.403 (338.513) dorosłych kobiet, 54.645 (49.848) chłopców i 32.407 (28.689) dziewcząt. Przeciętnie przypadało na jeden zwiedzony zakład 35 (36) robotników.

Rozdział tego przyrostu pomiędzy poszczególne inspektoraty był rozmaity. Tak np. inspektoraty krakowski i czerniowiecki wykazują nawet mniejszą niż w r. z. cyfrę dokonanych inspekcyj i rewizyj, co dostatecznie tłumaczy się w niezupełnem obsadzeniu posad tych urzędów.

Inspektoraty przemysłowe otrzymały w roku sprawozdawczym 19.013 (16.856) wezwań do udziału w obradach komisyjnych, nie licząc dochodzeń z powodu nieszczęśliwych wypadków. Zaproszeniom uczyniono zadość w 58·9 (60·7) proc. wszystkich wypadków, a w 24·9 (22·9) prc. wypadków załatwiono sprawę pisemnie.

Zaproszeń do udziału w dochodzeniach co do nieszczęśliwych wypadków otrzymały inspektoraty w roku sprawozdawczym 10.023 (10.702), uczestniczyły zaś w 732 (553) dochodzeniach. W 66 (106) wypadkach sprawę załatwiono pisemnie.

Do wiadomości inspektorów przemysłowych doszło w r. spraw. 659 (535) wypadków zastanowienia robót, 34 (19) strajku, 96 (91) konfliktu robotniczego, które to ostatnie załatwione zostały, zanim doszło do wybuchu zmowy.

Na życzenie władzy przemysłowej lub stron pośredniczyli inspektorzy przemysłowi w 114 (107) wypadkach zastanowienia pracy, 11 (6) strajku i 35 (44) konfliktu robotniczego. Interwencye w tych 160 (157) wypadkach pociągnęły za sobą 468 (445) urzędowań.

Dla załatwienia czynności poza urzędem musiano poświęcić w siedzibie urzędowania 5629 (5202) dni, poza obrębem zaś tej siedziby 7663 (7071) dni podróży. Przybytek więc dni podróży wynosił w porównaniu z rokiem poprzednim 1019 (1143).

Także agendy pisemne wzmogły się znacznie w r. spraw. Do inspektoratów wpłynęło 214.971 (198.917) pism, zatem o 16.054 (8239) więcej niż w r. z.

W r. spraw. wydano 29.645 (26.979) opinij, oświadczeń i sprawozdań. W 7230 (6978) wypadkach wzywali inspektorzy przemysłowi przedsiębiorców do usunięcia różnych wadliwości. W wielu wypadkach musiano wezwanie ponawiać.

Inspektorzy przemysłowi widzieli się zmuszeni w 1233 (1297) wypadkach wnieść przeciwko 1189 (1274) przedsiębiorcom doniesienie do władz przemysłowych z powodu 2520 (2589) wykroczeń. Zawiadomień w odpowiedzi otrzymano 757 (692). W 366 (263) wypadkach wydano żądane zarządzenia. W 28 (36) wypadkach udzielone zostały nagany, w 270 (288) wypadkach nałożono grzywny na ogólną sumę 12.031 (10.428) kor. W 22 (28) wypadkach powstrzymano pracę. W 8 (15) wypadkach władze nie znalazły powodu do wkraczania.

Na innych 640 (626) doniesień przeciwko 635 (622) przedsiębiorcom z powodu 752 (697) przekroczeń otrzymały inspektoraty 391 (342) zawiadomień. W 237 (215) wypadkach wydano żądane zarządzenia. W 11 (11) wypadkach władze udzieliły nagany, w 68 (78) nałożyły kary pieniężne w ogólnej sumie 2016 (2691) kor., a w jednym wypadku nałożono karę 1 dnia aresztu. W 12 (6) wypadkach nakazano powstrzymanie pracy, w 9 (7) zaś władze nie znalazły powodu do wkraczania.

Stosunki ze stronami były powodem wystąpienia inspektorów przemysłowych w 10.999 (10.329) wypadkach, z czego 5.670 (5.192) przypadło na stosunki z przedsiębiorcami, a 5.324 (6.128) ma stosunki z robotnikami.

W r. 1912 zastanowiło z różnych przyczyn pracę 250 wielkich zakładów przemy-

---

11)

Anatol Krzyżanowski.

PROMIEŃ BOŻY.

Powieść współczesna.

III.

(Ciąg dalszy).

Jeżeli zdumiewającem było ze strony rozgłośnego autora, to przywiązywanie wagi do sądu przeciętnej umysłem, lecz uwielbiającej go i szlachetnej sercem małżonki, jeżeli, szybujący wśród chmur orzeł, zniżał się do cichej, słodkiej gołąbki, to trzeba wyznać wzamian, iż gołąbka ta umiała wyrzec się najświętszych swych przekonań i ukochań, tam, gdzie chodziło o jego dobro i sławę.

Religijna, skromna, a mocą miłości dla męża, usposobienia i temperamentu, surowo cnotliwa, nie protestowała nigdy jednak przeciwko kierunkowi jego pism, uważała bowiem, iż sława, jaką niemi pozyskał, dostatecznie je usprawiedliwia. Być może, iż pocichu odprawiała w tajemnicy, jako zadośćuczynienie, za ich wolnomyślność i zbytnią swobodę słowa, pobożną nowennę. Zmiany jednak kierunku w działalności męża nie pragnęła wcale. Zbyt dobrze pamiętała niedostatek i ciężkie powikłania, jakie przechodzili z początku. Gorycz ich zapomniana została, wobec miernego jej posagu, jaki Stanisław Brochwicz wypłacił im wreszcie. Ale posag ten rozpłynął się i oddawna przestał istnieć. Innych funduszów nie mieli. Dochód z pracy literackiej Adama stanowił jedyną podstawę ich bytu.

Jakżeż mogła więc pozwolić na niebezpieczne próby ze zmianą kierunku, która, jak to jej obcem nie było, zaczynała nęcić Świetlickiego.

Nowe usiłowania, to powrót może do dawnych rozczarowań i niepowodzeń, do braku i niedoli. Teraz, gdy starszy o lat dziesięć, Adam umiał pracować tylko w otoczeniu miękkiego dobrobytu, wobec moralnej podniety powodzenia i ogólnego uznania.

Nie, nie! Do tego nie dopuści.

A jednak, *spiritus flat ubi vult.* Duch zaś Adama, niespokojny, poruszony w swej najgłębszej istocie, w najtajniejszej treści, pomimo, iż chowała i ukrywała przed nim wszystkie poważniejsze, a nie bijące mu pokłonów recenzye, zdawał się odczuwać czynione mu w nich zarzuty.

Ta intuicya, ten zwrot, była to nawskroś samoistna praca serca i mózgu.

Bo do serca tego, żyjącego tam na paryskim bruku wyrozumowaną doktryną tylko, tu wszystko żywym przemawiało głosem: i ziemia, prochem z kości usiana, i niebo, którego „twarz błękitną szare kryją całuny“, i niedola ludu i więzy niewoli, skuwającej kraj cały.

Zrozumiał, że, aby naród po stu latach nieszczęść, bólu i łez, po wieku przeszło wrogich okowów, zachował jeszcze całą swą odporność, całą siłę żywotną, i dzielny, niepożyty, szedł śmiało w przyszłość, mocą ducha swego i kultury jedynie, musi on opierać się na silniejszej od armat idei. A ideą tą: wiara w swą przyszłość, oparta na pełnej chwały, chlubnej przeszłości. Wiara w ducha swego i w moralną potęgę swoją. Wiara w świętość swej sprawy i jej zwycięstwo; w zapładniającą moc krwi przelanej. Wiara, iż tortury męczenników, że ciernie tej wiekowej Golgoty całego narodu, muszą mu przynieść odkupienie ducha i wyzwolenie z więzów złej doli.

Najpierwszym więc postulatem, najpierwszem dobrem, jakiego naród miał prawo żądać od przodowników i przewódców swoich, była ufność i wiara właśnie w słuszność swej sprawy, wiara w swą przyszłość, w swoje zwycięstwo!

Kto miast krzepić, siał w zamian ziarna: goryczy, pesymizmu i zwątpienia, niszczącego dusze, jak rdza żelazo, kto rdzę tę, przeżerającą siły moralne, szerzył i sączył w serca, ten złą przysługę oddawał ogółowi, ten wrogiem był własnego narodu.

Przyszedłszy do tego wyniku, po przeczytaniu ostatniej swej pracy, w której oplwał nieco przeszłość i teraźniejszość, malując same ujemne ich cechy, Adam Świetlicki przedarł odruchowo trzymany w ręku rękopis.

Suchy trzask papieru zbudził czujność siedzącej przy oknie, a zatopionej w rachunkach pani Anieli. Jeden rzut oka wystarczył jej do objęcia i zrozumienia sytuacyi.

Zerwała się, jak pod dotknięciem iskry elektrycznej i chwyciła go za rękę:

— Adaś! Co ty robisz?

— Niszczę manuskrypt, który mnie nie zadowala.

— Szaleństwo! Cóż z tego, że ciebie nie zadowala. Nie pisałeś go dla siebie przecież! Sąd innym zostaw.

— Odpowiedzialność moralna za treść każdego utworu, na mnie jedynie spada.

— Zkąd ta nagła drażliwość? Wydawcy kłaniają się o każdą kartkę rękopisu, a ty je drzeć będziesz? Nie mamy kapitałów. Należałoby wyzyskać powodzenie obecne, aby odłożyć coś na czarną godzinę. Stoisz u szczytu powodzenia. Wielbią cię, wynoszą nad wszystkich, a ty, zamiast korzystać z chwili, drzesz i niszczysz własną pracę.

W głosie jej najpierw oburzenie, potem łzy zadrżały.

— Nie rozumiesz Anielko — tłumaczył. — Po nad powodzeniem stoi moje sumienie. Sumienie pisarza, obywatela i Polaka.

— Do tej pory miałeś tylko sumienie artysty, który po mistrzowsku, jak wszyscy mówią, spełniał swe posłannictwo. Twoja sława, szerząc imię polskie, jest największą zasługą narodową. Zkąd więc ta nagła drażliwość? Dla chwilowej chimery, niszczysz pracę już sprzedaną, czynisz zawód pismu i wydawcy. Spełniasz czyn nieuczciwy.

Rozdrażnienie uniosło ją za daleko.

(Ciąg dalszy nastąpi).

słowych, więcej zatem o 56 niż w roku poprzednim. Wzniesiono natomiast 840 zakładów przemysłowych nowych, a 620 rozszerzono.

Co do położenia ekonomicznego robotników czytamy w sprawozdaniu: Już rok 1911 przyniósł ogólne polepszenie konjunktur niemal we wszystkich dziedzinach produkcyi. Rok 1912 zapowiadał się dla industryi bardzo pomyślnie. Jakoż we wszystkich okręgach stwierdzono w pierwszej połowie tego roku wysoki stan konjunktur. Zwłaszcza czynność budowlana wszędzie ogromnie się ożywiła. Te szczególnie pomyślne stosunki utrzymały się do połowy lata. Jednakowoż już z początkiem drugiej połowy roku stosunki polityczne wywołały w kilku okręgach depresyę. Wybuch wojny bałkańskiej podciął wywóz na Bałkan i Wschód, a podniesienie stopy procentowej i wstrzymanie kredytu stworzyły we wszystkich dziedzinach przemysłu niepomyślną sytuacyę. W wielu zakładach musiano roboty ograniczyć, lub ich zaniechać, co oczywiście musiało bardzo niekorzystnie odbić się na doli materyalnej robotników. Najsilniej zwrot ów dał się odczuć branży tkackiej.

Pogorszenie sytuacyi ominęło tylko te działy przemysłu, którym poruczono dostawy wojskowe. One w najkrytyczniejszym nawet czasie, by podołać zamówieniom, zwiększać musiały zastęp swych robotników i wprowadzać godziny dodatkowe, a nawet pracę nocną.

W niektórych działach przemysłu — n. p. w cegielnictwie — oprócz niepomyślnej sytuacyi finansowej pogorszyły położenie robotników także stosunki klimatyczne, mianowicie nadmierna dżdżystość lata. Uboga w śniegi zima utrudniła w Karpatach wywóz materyałów drzewnych, a wylewy na Bukowinie przyprawiły wiele fabryk o zupełne zniszczenie.

Z wielu okręgów doniesiono o gwałtownej drożyźnie artykułów żywności — wobec czego położenie robotników stało się jeszcze trudniejszem.

Stopa wynagrodzenia, na ogół biorąc, podwyższyła się w r. spraw. Brak drobnych mieszkań daje się odczuwać w dalszym ciągu. Fundusze urządzeń dobroczynnych — wobec niepomyślnej sytuacyi finansowej — tylko w nielicznych, wyjątkowych wypadkach doznały pomnożenia.

Ogółem', o ile pomyślnie układały się stosunki robotnicze z początkiem roku, o tyle smutniejszy obraz przedstawiały w drugiej jego połowie.

Z pod berła rossyjskiego.

(Kurye na Litwie. — Rewelacye ks. Meszczerskiego. — Oryginalny sąd).

Wśród mieszkańców gubernij wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej, w których nie zostało wprowadzone ziemstwo z kuryami, a więc i nie uległy zmianie warunki wyborów do Rady państwa, prowadzona jest — jak pisze *Riecz* — ożywiona agitacya, ażeby nadchodzące wybory do Rady państwa odbyły się mimo to kuryami. Inicyatorowie projektu obliczają, że stosunek ziemian polskich do rossyjskich przedstawia się, jak jeden do trzech, że więc z trzech członków Rady państwa dwu powinno być Rossyan.

Agitacya prowadzona jest gorączkowo. Na 2 września projektowane jest zwołanie w Grodnie zjazdu pełnomocników wyborców rossyjskich. Na zjeździe tym wybrana będzie specyalna deputacya, która powiezie do Petersburga prośbę o utworzenie kuryj. Deputacya prosić ma nadto o przeniesienie wyborów z Wilna do Grodna, a to „ze względów politycznych“, w gubernii bowiem grodzieńskiej jest większy procent wyborców rossyjskich. *Riecz* dodaje wkońcu, że petycya domagać się ma wprowadzenia zmian tych w drodze, sprzecznej z ustawami zasadniczemi.

*

Ogłoszone niedawno przez ks. Meszczerskiego rewelacye o prowokacyi w marynarce bałtyckiej, przedrukowane następnie przez kilka gazet petersburskich, miały ten skutek, że ks. Meszczerskiego i innych redaktorów pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za naruszenie „przepisów o drukowaniu wyroków i sprawozdań sądowych“. Z tego powodu *Russkija Wiedomosti* wypowiadają uwagi następujące:

„Dziwna zaiste sytuacya. Gazety drukują sensacyjne rewelacye i społeczeństwo oczekuje, że rząd wystąpi albo z kategorycznem zaprzeczeniem tych rewelacyj, albo zawiadomi o wyznaczeniu specyalnego śledztwa. Tymczasem zamiast tego ogłoszono: nie miałeś pan prawa o tem mówić, przekroczyłeś pan taki a taki artykuł prawa.

Jedno z dwojga: albo rewelacye *Graždanina* są bzdurstwem, albo też są prawdziwe. Lecz w pierwszym wypadku nie może być mowy o zastosowaniu przepisów co do zdradzenia tajemnicy rozpraw sądowych, gdyż wtedy ks. Meszczerski drukował nie sprawozdanie z posiedzenia sądowego, lecz wytwór swej fantazyi, który możnaby było sprostować, w którym możnaby było dopatrzeć się obrazy wiadomych instytucyj, jeżeli taka obraza w nim tkwi, lecz w którego wydrukowaniu w żaden sposób nie możnaby było dopatrzeć się przekroczenia przepisów o drukowaniu sprawozdań sądowych. Jeżeli zaś rewelacye są prawdziwe, — czyż dziennik może milczeć o wiadomych mu krzyczących pogwałceniach prawa, niewątpliwie mających ogromne znaczenie. W tym wypadku prasę możnaby winić tylko o to, że mówi o podobnej historyi niedość głośno i niedość silnie, ale nie za to, że wogóle mówi o tem. Są sytuacye, kiedy nie można zasłaniać się artykułami ustawy cenzuralnej i ustawy karnej, i niewątpliwie do rzędu takich sytuacyj należy zaliczyć i dany wypadek. Niechaj historya, o której mówi ks. Meszczerski, zostanie wyjaśniona jaknajszczegółowiej, i wtedy dopiero będzie można poruszyć sprawę, czy gazety przekroczyły taki lub owaki artykuł prawa. Lecz, aby widzieć w sensacyjnych rewelacyach zwykłe przekraczanie ustawy cenzuralnej, i nic więcej, trzeba mieć wielce oryginalną logikę, — tę samą logikę, która w swoim czasie tak gorąco sprzeciwiła się rzucaniu światła na sprawę Azefa“.

Dziennik dodaje w końcu, że dla ocalenia Azefa w swoim czasie poświęcono dyrektora departamentu policyi, oskarżając go o należenie do partyi socyalistów-rewolucyonistów. Kto wie, czy teraz dla ocalenia nowych prowokatorów redaktorowi *Graždanina* nie grozi los Łopuchina.

*

Gubernator niżno-nowogrodzki przed kilku dniami skasował istniejący na terytoryum jarmarku niżno nowogrodzkiego „sąd policyjny do spraw cywilno-handlowych“. Pomimo, iż żadne ustawy instytucyi podobnej nie przewidują, sąd policyjny istniał w Niżnym Nowogrodzie lat dwadzieścia.

Ustanowił go gubernator Baranow, poleciwszy pomocnikowi policmajstra, Kostkinowi, przyjmowanie skarg w sprawach nieporozumień handlowych, rozważanie skarg podobnych, oraz ferowanie i wykonywanie wyroków.

Kostkin, poprzednio urzędnik policyi śledczej, człowiek bez wszelkiego wykształcenia, zabrał się niezwłocznie do pełnienia obowiązków sędziego. Stronom zaczęto doręczać drukowane pozwy.

Podobne pozwy dostały się wypadkowo do rąk ministra sprawiedliwości. Gubernatora zapytano, kto go upoważnił do wprowadzania „własnego sądownictwa“. Gubernator musiał pofatygować się wówczas do Petersburga, gdzie wyjaśnił „nieporozumienie“, oświadczając, iż Kostkin przewodniczył tylko na sądzie polubownym...

Sąd policyjny został więc uratowany. Zmieniali się gubernatorowie, upływały lata, lecz bogini sprawiedliwości nie chciała opuszczać gmachu policyi.

Od czasu interwencyi ministra stronom nie doręczano już żadnych pozwów. Policya wprost urządzała zasadzki na pozwanych, chwytała ich i prawem kaduka ciągnęła za kołnierz do... sądu w cyrkule.

Jeśli pozwany wzbraniał się, oświadczano mu, iż na mocy przepisów o ochronie wzmocnionej, za nieusłuchanie rozkazów policyi, generał (tj. gubernator) w ciągu dwudziestu czterech godzin każe mu opuścić miasto i pozostawić interesy handlowe na pastwę losu. I w takich warunkach „sąd policyjny“ istniał w Niżnym Nowogrodzie, aż do „dni naszych“.

Kostkin tymczasem doszedł do posiadania dwu kamienic w Niżnym Nowogrodzie i majątku ziemskiego.

Dla ścisłości wypada zaznaczyć, iż na terytoryum jarmarcznem istnieją cztery kancelarye sędziów pokoju, mające na celu rozstrzyganie spraw, wynikłych na jarmarku.

Sąd policyjny powstał więc z woli gubernatora i przez gubernatora również został skasowany.

Opisujący całą tę historyę, organ przemysłowców moskiewskich, *Utro Rossii* zaznacza, iż w stosunkach rossyjskich zdarzyć się może i taki wypadek: następca obecnego gubernatora może sąd policyjny wskrzesić, twierdząc, iż istniał lat tyle i był tylko chwilowo nieczynny.

Projekty marynarskie we Francyi.

Pod naciskiem sytuacyi międzynarodowej, która pod wpływem wypadków rozgrywających się na Bałkanach, pozostawała w stanie ustawicznego wahania, parlament francuski był zmuszony ostatnie tygodnie swej sesyi poświęcić wyłącznie załatwieniu ustaw o reformie rekrutowania armii lądowej, a wszelkie projekty odnoszące się do pomnożenia i reorganizacyi marynarki wojennej kraju odłożyć do sesyi późniejszej. Tem usilniej zaczyna obecnie nawoływać patryotyczna prasa francuska do energicznego zajęcia się z kolei kwestyami przedłożonemi parlamentowi przez ministra Baudina, dotyczącemi floty, której rozwój, jak wiadomo, w ostatnich latach pozostawiał dużo do życzenia.

Minister marynarki francuskiej przedłożył Izbom w kwietniu b. r. projekt ustawy obejmujący wykonanie nowych konstrukcyj okrętowych. Według tego projektu jeden dodatkowy pancernik miał się rozpocząć budować 1 października b. r. a trzy awiza w listopadzie b. r., ponieważ ostatnie manewry morskie wykazały dobitnie niedostateczne uposażenie floty w statki tego ostatniego typu.

Jak wiadomo w myśl porozumienia angielsko-francuskiego w razie wojny europejskiej flocie angielskiej przypadnie obrona obustronnych interesów na morzu Północnem przeciw Niemcom, natomiast flocie francuskiej na morzu Śródziemnem przeciw Włochom i ewentualnie Austro-Węgrom. Otóż troską opinii publicznej i kół rządowych we Francyi jest zapewnienie flocie francuskiej absolutnej przewagi materyalnej nad połączonemi flotami Włoch i Austro-Węgier, która to przewaga jednakże, jak stwierdzają zgodnie głosy prasy z obu stron kanału La Manche, jest obecnie już nietylko zagrożona, ale wprost nie istnieje.

Bardzo poważna publikacya angielska w znanym „Le Naval and military Record“ podała świeżo zestawienie sił morskich obu grup państwowych na morzu Śródziemnem, według którego obecnie Francya posiada 13 wielkich pancerników z 174 działami przeciw 10 wielkim pancernikom z 125 działami Włoch i Austro-Węgier.

Przeciw temu zestawieniu sił, któreby zawsze wykazywało dość znaczną przewagę materyalną po stronie Francyi, zwraca się półurzędowy organ francuski *Le Temps*, nazywając je niedokładnem i niedostatecznem.

---

68)

SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. L'affaire de Royat).

CZĘŚĆ DRUGA.

II.

Morderca umyka.

(Ciąg dalszy).

— Czy posiada pan fotografię tej pani? — spytał dyrektor.

— Tak.

— Może mi pan powierzyć kilka egzemplarzy?

Jakób, który spodziewał się tego żądania, wyjął przygotowane trzy fotografie swojej żony.

— Oto są; jeżeli będzie za mało, zamówię jeszcze więcej.

Dyrektor przypatrywał się fotografiom.

— Brunetka czy blondynka?

— Jasna szatynka.

— Ruchy ożywione, czy powolne?

— Rozmaicie, według wrażenia danej chwili.

— Co góruje w tej pani, gdy jest samą?

— Spokój, rzadko widziane panowanie nad sobą.

— Bardzo dobrze.... Wystarcza panu dowiedzieć się tylko o mieszkaniu tej pani?

— Na początek, tak, ale skoro miejsce zamieszkania będzie znane, wypadnie upewnić się o trybie jej życia, o osobach, które przyjmuje, o wizytach, które oddaje, w każdym razie, gdzie bywa.... o jakich godzinach wychodzi z domu?... Gdzie lubi najlepiej się przechadzać?... Czy wychodzi sama, czy w towarzystwie dziecka?

Dyrektor szybko notował.

— Zechce pan mi opisać dziecko.

— Blond włosy.... ma trzy lata.... duże błękitne oczy, ciemne brwi.... panie.... do mnie podobna.... — dodał Jakób wzruszony.

— Może mi pan dać jej fotografię?

— Posiadam tylko jedyną, z którą się nie rozłączam, ale jutro każę zrobić dla pana. Czy mogę liczyć na pana?

— Posiadam agentów przyzwyczajonych do podobnych poszukiwań, bardzo zdolnych; może pan być pewny dobrego skutku. Jednakże, ponieważ to, czego pan żąda, należy do delikatniejszych poszukiwań, może się zdarzyć, że nie pójdzie to tak prędko, jakbyśmy chcieli.

Farjeol powstał.

— Jaką cenę wyznacza pan za żądaną usługę?

— Gdyby chodziło o prosty, prywatny wywiad, taksa byłaby niewielka, ale tej sprawy nie możemy przedsięwziąć za mniej niż sto franków.

— Oto jest dwieście, panie — rzekł Farjeol składając na biurku dwa bilety bankowe... Zechce pan powiedzieć agentowi, którego pan użyje, że otrzyma wynagrodzenie, jeżeli mu się uda osiągnąć pomyślny rezultat.

— Adres pana, jeżeli łaska? — spytał dyrektor.

Jakób napisał na bilecie wizytowym: „Hotel Boston, ulica Louis le Grand“.

— Na jak długo pan tam zostaje?

— Dopóki nie zostanę powiadomiony.

— Bardzo dobrze.

— W każdym razie, gdybym musiał koniecznie wyjechać z Paryża, zostanie pan natychmiast zawiadomiony.

— Bardzo dobrze.

Pożegnali się.

Farjeol pobiegł do fotografa, zamówił reprodukcyę fotografii dziecka, zapłacił bardzo drogo i odszedł zabierając obietnicę, że jutro otrzyma odbitki.

Farjeol postanowił użyć najlepszego sposobu: nie targować się i mieć kieskę szeroko otwartą.

W kilka dni po swojej bytności w agencyi, uwiadomiono go, że trzy osoby nazwiskiem Farjeol zostały znalezione.

Jedna z nich mieszkała przy ulicy du Bac, druga przy ulicy Rivoli, trzecia przy ulicy Passy.

Zdolni agenci zostali wysłani na wywiady.

Nie długiego czasu było potrzeba, żeby się przekonać, że ślad przy ulicy du Bac był fałszywy.

Jednakże, pewnego poranku, jakiś pan ubrany bardzo porządnie, przechodził przez plac de Rennes, gdy znalazł się nagle obok młodej kobiety, której wprawdzie nie znał, ale która w postawie miała coś podobnego do kobiety, której szukał.

Może źle się zrobiło porzucając ślady przy ulicy du Bac, która nie była daleko?

Słowem, kobieta, o której mowa, dość słusznego wzrostu, zgrabna, szykowna. Chód jej nie był wcale podobny do zwykłego dreptania Paryżanek biegających za interesami. Krok miała pewny, bez pośpiechu: czas do niej należał.

Opięta w czarny żakiet bardzo zgrabny, schodziła z bulwaru nie patrząc ani na prawo, ani na lewo.

Agent zwolnił kroku, gdyż nim właśnie był ów pan elegancko ubrany.

Otworzył swoją notatkę, przypatrywał się fotografii i porównywał ją z przechodzącą kobietą. Podobieństwo istniało rzeczywiście.

Ale ponieważ nie mógł dość dobrze się jej przypatrzyć, przyspieszył kroku.

Chwila trwała kilka minut, po upływie których młoda kobieta zaczęła to nużyć.

Nie uczyniła żadnego ruchu ani się nie zarumieniła, oczy jej tylko spuszczały się do ziemi i odgadywało się, że jest nieco zaniepokojona.

Nagle, zatrzymała się, spojrzała w około siebie, jak gdyby oczekiwała kogoś, ale oczy jej unikały spotkania z oczami śledzącego.

Pomimo woli agent, który jednakże pragnął ukryć swoją grę, znalazł się przed młodą kobietą.

Ponieważ sposobność wydawała mu się pomyślną, a obietnica Farjeola go nęciła, agent nie myślał wypuścić tej gratki.

W chwili, gdy znajdowała się na mniej więcej dziesięć metrów od niego, zatrzymał się przed wystawą obrazów i udał, że coś notuje.

Gdy przeszła obok niego, puścił się znowu za nią nie tracąc żadnego jej ruchu.

Ta natarczywość zdenerwowała wreszcie młodą kobietę. Oblicze jej zaczerwieniło się nagle.

Było to dość, aby upewnić agenta, że śledzona gotowa mu umknąć. Udając więc, że doszedł do wymarzonego celu, wszedł do bramy jednego z domów.

Instynktownie młoda kobieta się odwróciła, a nie widząc go, odetchnęła z zadowoleniem.

Lecz agent nie myślał dać za wygranę. Zatrzymawszy się chwilę w bramie, puścił się znowu w drogę.

Prześladowana myślą, że może ciągle jest śledzona, obróciła się znowu ruchem nerwowym, z brwią zmarszczoną. Tym razem oczy ich się spotkały.

Żadnej wątpliwości: była śledzona.

Raptownym zwrotem opuściła bulwar Montparnasse i przyspieszając kroku, weszła na ulicę Cherche Midi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zdaniem tego dziennika na wartość bojową statku wojennego wpływa nie tyle absolutna liczba dział, ile waga pocisków z nich wyrzucanych, pod którym to względem pancerniki włoskie i austro-węgierskie mają według niego posiadać małą wyższość nad francuskimi. Wogóle, biorąc w rachubę wszystkie czynniki, przychodzi *Temps* do niepocieszającego dla Francyi wniosku, że przewaga floty francuskiej należy do przeszłości, i przemawia na tej podstawie energicznie za przyspieszeniem wykonania programu budowy nowych okrętów, ubolewając nad tem, że, aby się doczekać formalnej uchwały Izb, trzeba będzie rozpoczęcie budowy nowego pancernika i trzech awizów odwlec o kilka miesięcy.

Drugi projekt francuskiego ministra marynarki ma na celu zapewnienie ciągłości nowych robót konstrukcyjnych przez pewien z góry określony przeciąg czasu, dla którego program z r. 1912 nie przewiduje żadnych nowych budów. W szczególności program z 1912 r. nie przewiduje żadnych nowych robót poza rok 1917, stanowiąc tylko reguły co do zastępowania statków starych nowymi. Według ustanowionych tamże reguł oznaczony jest z góry czas służby czynnej statków, których budowa zaczęła się przed r. 1906, na 25 lat, a statków, których budowa rozpoczęła się w r. 1906 lub później, na 20 lat i to w ten sposób, że okręty mające wstąpić w ich miejsce, muszą być budowane tak, aby z chwilą upływu przepisanych lat służby starego okrętu mogły go w służbie zastąpić. W myśl tych reguł wycofanych w swoim czasie ze służby ma być 5 okrętów typu „Patrie“ i 6 okrętów typu „Danton“. Okręty typu „Patrie“ zaczęły się budować częścią w r. 1900 częścią w r. 1902, wobec tego okręty, które w przyszłości będą powołane do wstąpienia w ich miejsce, zaczną się budować w r. 1922 względnie w r. 1924, przyczem czas budowy obliczony jest na trzy lata. Zastąpienie statków typu „Danton“ nowymi okrętami jest przewidziane na rok 1926, budowa zaś tych ostatnich ma się rozpocząć w r. 1923.

Z tego programu wynika zatem, że w okresie od r. 1917 do r. 1922 nie będzie prowadzona ani jedna budowa nowego statku, podczas gdy w latach 1922—1924 ma się zacząć budować naraz aż 11 statków wojennych, tak, iż warstaty okrętowe, poprzednio przez 5 lat zupełnie nie zajęte, w tych latach nie sprostają wprost swemu zadaniu.

Otóż drugi projekt ministra marynarki, zalecany już od dłuższego czasu przez szereg poważnych organów prasy francuskiej, ma na celu zaradzenie temu brakowi, zapewniając pewną regularność w systemie robót około odnowienia martwego materyału francuskiej marynarki wojennej.

Sprawy bałkańskie.

Stanowisko Turcyi.

Porta w nocie wręczonej już mocarstwom oświadczyła, że może będzie zmuszona dać rozkaz armii do przekroczenia Maricy, a nawet wypowiedzieć wojnę Bułgaryi. Tekst tej noty nie jest do wszystkich mocarstw jednakowy.

Wiedeńska *Zeit* uzupełnia tę wiadomość depeszą z Londynu, podającą, że wpływ partyi wojennej bierze w Turcyi górę, a nacisk finansowy mocarstw pozostanie bez rezultatu i Rossya zmuszona będzie wystąpić na własną rękę.

Rząd petersburski zamierza rzekomo zaproponować mocarstwom wystosowanie wspólnej noty do Porty tej treści, że zarządzenia, poczynione przez Portę, co do wewnętrznych reform w wilajetach azyatyckich, są niewystarczające i że mocarstwa pragną objąć kontrolę nad bezpieczeństwem publicznem i finansami w wilajetach azyatyckich.

Nota ta rządu petersburskiego zamierza wypróbować, jakie wrażenie panuje w Konstantynopolu i czy wpływy partyi wojennej w Turcyi, które tą notą będą do żywego podrażnione, są silniejsze, aniżeli spokojna polityka Porty.

Matin dowiaduje się jednak, że kwestya Adryanopola, zdaje się, będzie dla Turcyi w pomyślnym duchu załatwiona.

Pisma tureckie podają, że powoływanie rezerwistów trwa w dalszym ciągu, a codzień odchodzi do Adryanopola 14.000 wojska.

Do Londynu nadeszła niepotwierdzona zresztą urzędownie wiadomość, że Turcy obsadzili Dedeagacz.

Wiadomości z Bułgaryi.

Poseł bułgarski w Paryżu Stanciow ogłasza w *Temps* uwagi swe w sprawie Adryanopola. Stanciow oświadcza, że Bułgarzy nie mogą w tej sprawie rokować z Turcyą, ponieważ mocarstwa gwarantowały traktat londyński i są w tem interesowane, by ich uchwały były respektowane. Bułgarya z zaufaniem oczekuje od Europy koniecznego uregulowania tej sprawy.

To samo pismo dowiaduje się z innego źródła, że w armii bułgarskiej rozgoryczonej niepowodzeniem wojennem, coraz większe czyni postępy ruch antidynastyczny. Wiadomość o rozpoczęciu demobilizacyi wywołała w wielu miejscach otwartą rewoltę. Szczególniej wojska drugiej armii bułgarskiej, która pod komendą generała Iwanowa z Grekami walczyła, są z zawarcia pokoju, który uważają za hańbiący, niezadowolone. Ludność wita nieprzychylnie powracających do domu rezerwistów, nazywa ich tchórzami i zdrajcami. Rząd dokłada wszelkich starań, by zapobiedz wybuchowi rewolucyi powszechnej, sytuacya jednak z dniem każdym staje się niebezpieczniejsza. Stan rzeczy wyzyskuje gorączkowo bułgarska partya republikańska, rozrzucając proklamacye i nawołując ludność do zdetronizowania dynastyi Koburskiej i proklamowania Republiki.

W prasie rossyjskiej zaczynają zjawiać się wiadomości od korespondentów, którym z wielkim trudem udało się przedostać do Bukaresztu.

Podróż obecnie po Bułgaryi stała się, według nich, torturą. Wszelki ruch ustał, koleje nie funkcyonują. W Sofii odczuwa się wielki brak produktów spożywczych i chleba. Chleb sprzedają w kilku zaledwie piekarniach i to w ciągu oznaczonych godzin. Ludzie gromadzą się koło tych piekarń na godzinę naprzód i niecierpliwie wyczekują otwarcia sprzedaży. Niektóre restauracye mają jeszcze zapasy prowizyi, lecz w większości wielu rzeczy dostać już nie można, a funt cukru n. p. kosztuje 4 franki. Nastrój wszędzie przygnębiający.

Jako inicyatora i głównego winowajcę wojny serbsko-bułgarskiej rossyjscy korespondenci uważają „ambitnego, lecz mało zdolnego“ gen. Sawowa, który wraz z Danewem i in. przyparł króla Ferdynanda wprost do muru i prawie terrorem wydarł mu zgodę na wojnę. Na ostatniej naradzie król podobno zabezpieczył się przed późniejszymi zarzutami w ten sposób, iż zażądał od generałów i cywilnych dygnitarzy, biorących udział w naradzie, aby każdy z nich podał swe zdanie na piśmie.

Wedle doniesień z Paryża, rząd bułgarski rozpoczął starania u grupy czterech francuskich banków o pożyczkę 800 milionów franków. Pożyczka ta ma posłużyć na pokrycie kosztów wojennych. Bułgarya wrazie dojścia do skutku tej pożyczki miałaby się zobowiązać do zamówienia we Francyi materyału wojennego, a w szczególności armat.

Wiedeń. *Südslavische Correspondenz* donosi z Belgradu: Zastępcy mocarstw wezwali rząd serbski do bezzwłocznego opróżnienia zajętych przez wojska serbskie terytoryów w północnej Albanii.

Bukareszt. Dziennik urzędowy ogłasza dekret królewski ratyfikujący protokół pokojowy.

Ateny. (Ag. At.) Król Konstantyn ze sztabem i częścią floty odjechał z Salonik. O 4 po poł. przybył do Faleronu, zkąd samochodem udał się do Aten.

Londyn. *Times* donosi, że okręty rossyjskie stacyonowane koło Konstantynopola odpłynęły do Sebastopolu. Ten odjazd okrętów rossyjskich łączą ze sprawą Adryanopola.

Saloniki. Banda bułgarska napadła koło Melniki na oddział grecki, wyrządzając mu straty. Grecy puścili się wnet w pościg i zdziesiątkowali bandę.

KRONIKA.

Lwów, 19 sierpnia.

Kalendarz.

Środa (20 sierpnia):

Stefana kr. — Myślisława. — Demetrya.

Wschód słońca o godzinie 4·23 rano, zachód słońca o godzinie 6·33 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 22 stopni Cel.

— **Uroczystość Urodzin Najj. Pana** Wczoraj, jak to już pokrótce donieśliśmy, o godzinie 4 po południu odbył się u JE. P. Namiestnika dr. Witolda Korytowskiego obiad na 76 nakryć, w którym wzięli udział: Ich Ekscelencye: Najprzewiel. ks. Arcybiskup Józef Bilczewski, komenderujący korpusu, generał kawaleryi Dezydery Kolossvary de Kolosvar, Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski, Andrzej ks. Lubomirski, Prezydent Jan Lidl, były Minister dr. Stanisław Głąbiński, prezes galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego Władysław Kraiński, prezydent wyższego sądu krajowego Adolf Czerwiński. Dalej generał-porucznicy: Edward Fischer i Zygmunt Gerlhauser, ks. Biskup Władysław Bandurski, ks. Mitrat Andrzej Bielecki, ks. Dawidowicz, kanonik kapituły arcyb. orm. kat., Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, Wiceprezydenci Namiestnictwa Stanisław Grodzicki i Bogumił Szeligowski, zastępca Marszałka krajowego dr. Tadeusz Pilat, członek Wydziału krajowego Jan Kiweluk, zastępcy członka Wydziału krajowego Oktaw Sala i dr. Stanisław Jabłoński, prezydent dyrekcyi poczt i telegrafów Ryszard Wopaterni, ces. niemiecki konsul Edward Heinze, ces. rossyjski konsul Michał de Werchofceff, wiceprezes Towarzystwa gospodarskiego dr. Maryan Lisowiecki, rektor Uniwersytetu dr. Adolf Beck, dyrektor Towarzystwa kredytowego ziemskiego dr. Włodzimierz Kozłowski, prezydent miasta Józef Neumann.

Generał majorowie: Fryderyk Gostischa, Piotr Hofmann, Jan Divis, Karol Wojtechowsky, Oswald Kunesch, Rudolf Dieterich, Szekely de Doba; generał lekarz sztabowy dr. Bronisław Longchamps-Berier.

Radcy Dworu: Aleksander Barwiński, Szczęsny Cieński, Tadeusz Klusik-Orzechowski, Nadprokurator państwa Tadeusz Malina, zastępca Prokuratora skarbu dr. Franciszek Turek-Niewiadomski.

Pułkownicy: Antoni Andrian, Karol Lustig, Karol Steiger, Franciszek Riml, Józef Krużlewski, Aloizy Bauer, Fryderyk Weiss-Schleussenburg, Gustaw Resch, Karol Jent, Henryk Schulhof i Edmund Rabl. Nadintendenci wojskowi: Stanisław Komora i Ryszard Serschen. Radca Namiestnictwa Antoni Schultis, radca wyższego sądu krajowego Leon Maksymowicz, zastępca Dyrektora kolei państw. dr. Jerzy Younga de Lenie, prof. Szkoły politechnicznej Wiktor Syniewski, prof. Akademii weterynaryjnej dr. Stanisław Fibich, radca szkolny ks. dr. Jan Kostecki, dyrektor Towarzystwa „Dnister“ dr. Stefan Fedak, przewodniczący Izby handlowej i przemysłowej Władysław Gubrynowicz, wiceprezes izraelickiej gminy wyznaniowej dr. Jakób Diamand.

Podpułkownicy: Maryan Jasiński, Ferdynand Kladiva, Aloizy Vollgruber, Julian Senkowski, Karol Strohmer, Wacław Ballasko, Maksymilian Hagauer, komendant krajowej żandarmeryi; starszy lekarz sztabowy dr. Henryk Rump, radca policyi Gabryel Kreiner. Ces. radca Arnold Des Loges, major Antoni Hawelka, major baron Franciszek Abele-Lilienberg, porucznik Włodzimierz Olszewski.

W chwili, gdy JE. P. Namiestnik wzniósł toast na cześć Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości, kończąc go okrzykiem: „Niech żyje!“, który to okrzyk powtórzyli zgromadzeni z zapałem, orkiestra zaintonowała Hymn ludowy, a z wałów Cytadeli odezwała się salwa 24 strzałów armatnich.

*

Wczoraj wieczorem odbyło się w teatrze miejskim przedstawienie galowe. Grano „Wroga kobiet“. Na przedstawienie przybyli JE. P. Namiestnik dr. Witołd Korytowski z oboma Wiceprezydentami Namiestnictwa Grodzickim i Szeligowskim, generalicya, reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, oraz liczna bardzo publiczność.

*

Z Ischlu donoszą: Wczoraj o godzinie 3 po południu odbył się w willi Cesarskiej obiad Rodzinny na 30 nakryć. Po pierwszem daniu ks. Leopold Bawarski w imieniu własnem i gości toastował na cześć Monarchy.

Wczoraj po południu odbył się u Arcybiskupa wiedeńskiego obiad, w którym wzięli udział: PP. Ministrowie Berchtold, Biliński, Stürgkh, dygnitarze cywilni i wojskowi, burmistrz m. Wiednia, oraz duchowieństwo. Podczas wygłaszania toastów dano z Arsenału 24 strzałów.

— **Na wniosek P. Namiestnika** P. Minister skarbu upoważnił krajową dyrekcyę skarbu, aby pozwoliła galicyjskim Towarzystwom pszczelarzy na pobranie pewnej ilości cukru denaturowanego, z uwolnieniem od podatku.

— **Z c. k. żandarmeryi.** Najj. Pan zezwolił najłaskawiej przyjąć i nosić por. Władysławowi Kuczyńskiemu w krajowej komendzie żandarmeryi nr. 13 w Czerniowcach i tytularnemu wachmistrzowi żandarmeryi Janowi Zarembie tej samej komendy, królewsko-rumuński medal za dzielność i wierność.

— **Dla powodzian.** W piątek odbyło się zebranie przemyskiego oddziału Tow. gospodarskiego. Przedmiotem obrad, którym przewodniczył prezes oddziału p. Drużbacki, była akcya ratunkowa dla mieszkańców przemyskiego powiatu, dotkniętych klęskami elementarnemi, a w pierwszym rzędzie powołanie do życia stałego komitetu ratunkowego, któryby się zajął tą akcyą ratunkową i nadał jej przebieg jednolity i odpowiedni rozmiarom klęski.

Po dyskusyi uchwalono następującą rezolucyę:

Wobec ogromnych klęsk wyrządzonych przez słotę i kilkakrotne wylewy, jak niemniej wobec zniszczonej i poprzerywanej komunikacyi w powiecie przemyskim, prosi się Rząd o 1) jaknajdalej idącą pomoc finansową, 2) przyznanie z urzędu jeszcze w tym roku opustów podatkowych z gruntów, dotkniętych klęskami elementarnemi i wstrzymanie egzekucyi podatków zaległych, 3) przyśpieszenie regulacyi Sanu i Wiaru i zapobieżenie cofaniu się wód przez obwałowanie ich tamami, 4) przewidując choroby bydła z powodu zamulenia i zepsucia paszy, prosi się Rząd, aby wcześnie obmyślił odpowiednie środki i pouczenia przez dotyczące organy, jak ludność ma się co do nich zachować, 5) zebranie wyraża przekonanie, że ze względu na ogólną klęskę i potrzebę doraźnej pomocy, Sejm będzie uruchomiony, 6) prosi się Rząd o bezzwłoczne zarządzenie zakazu wywozu wszelkiej paszy, oraz udzielenie najdalej idących zniżek taryfowych dla wszelkich środków paszy, nawozów sztucznych i rolniczych, 7) prosi się Rząd o założenie zakładu drzewa opałowego i materyałowego w Przemyślu, 8) zgromadzenie stwierdza konieczność bezpłatnego dostarczenia soli dla bydła rolnikom, 9) prosi się Rząd o przyśpieszenie budowy kolei lokalnej, 10) zgromadzenie uchwala utworzenie stałego komitetu ratunkowego celem wykonania powyższych uchwał; w skład komitetu wchodzą członkowie Rady przem. oddziału T. G., oraz wybrani przez zgromadzenie.

Wybrani zostali: ks. Sapieha, pp.: Czajkowski, radca Tarnawski, Jaroch, Iwan Matyczak, Batycki, Kowalczyk, ks. Paduch, ks. Kostecki i p. Zahajkiewicz.

— **Dom rodzinny.** Niema chyba człowieka pracy, który po całodziennem zajęciu bądź to w zatęchłem biurze, handlu lub kantorze, nie chciałby użyć ruchu, przepłukać płuca czystem, zdrowem powietrzem, odświeżyć zmęczony wzrok zielenią drzew i widokiem przyrody. Mimowoli na widok dworku, otoczonego wieńcem drzew, wraca myśl do tych czasów, gdy każdy mógł pod swym własnym dachem w gronie swych najbliższych odpocząć po całodziennych trudach i znojach. Wówczas wzrasta pragnienie posiadania tego domu rodzinnego, — domu, którego pamięć, starsi z pietyzmem pielęgnują i o którym wspomnienia umilały im nieraz całe ich życie! W celu budowania takich właśnie domów rodzinnych, grupa ludzi dobrej woli, zrzeszyła się w galicyjskim ogól. Towarzystwie budowlanem i mieszkaniowem we Lwowie o charakterze instytucyi dobra ogólnego, wskutek czego Towarzystwo to zakupiło między ulicami Snopkowską i Zofiówką, a parkiem Żelaznej wody znaczny obszar gruntów, na którym ma powstać „Kolonia“ składająca się z domów otoczonych ogrodami.

W ten sposób powstanie we Lwowie „miasto ogrodowe“, „Nowy Lwów“, mające wszelkie cechy uzdrowisk, zapewniony komfort i wygody wielkomiejskie.

Chyba nie potrzeba wyliczać korzyści wynikających z takiej kolonii dla jej mieszkańców.

Sposobności tej nastręcza galicyjskie Towarzystwo budowlane i mieszkaniowe o charakterze instytucyi dla dobra ogólnego, które każdemu, posiadającemu przynajmniej 1000 kor. gotówki, umożliwia przyjście do posiadania potrzebnego gruntu pod budowę, — a w następstwie tego później i budowę własnego domu.

Wszelkich informacyj o cenie gruntu i budowy domów, udziela się wbiurze Towarzystwa i w ogólnym Związku kredytowym urzędników we Lwowie przy ulicy Wałowej l. 23 I. piętro.

— **Gimnazyum-realne i szkoła ludowa im. Henryka Jordana.** Wpisy do I. kl. gimnazyum-realnego i do czterech klas szkoły ludowej odbywać się będą od 30 sierpnia do 3 września, w godzinach od 10 do 1 i od 4 do 6.

Rok szkolny rozpoczyna się dnia 4 września nabożeństwem kościelnem; — regularna zaś nauka 4 września.

— **Urząd pocztowy w Cebrowie.** Z dniem 1 września wchodzi w życie nowy urząd pocztowy w miejscowości Cebrów, powiat Tarnopol, z urzędową nazwą „Cebrów“. Urząd ten łączy się z siecią pocztową za pomocą pociągów kolejowych kursujących na przestrzeni Lwów-Podwołoczyska. Do miejscowego okręgu doręczeń nowego urzędu pocztowego przydzielono gminę Cebrów z przysiółkiem Brzezina, tudzież obszar dworski Cebrów, okręg zaś doręczeń listonosza wiejskiego tworzyć będą gminy: Isypowce, Seredyńce, Worobijów, jakoteż obszary dworskie Isypowce, Seredyńce i Worobijówka.

— **Miejsca w bursie młodzieży rękodzielniczej Ligi pomocy przemysłowej we Lwowie.** Z początkiem października b. r. opróżnionych będzie kilka miejsc w bursie rękodzielniczej Ligi pomocy przemysłowej we Lwowie, na które przyjęci być mogą chłopcy w wieku od 14 do 16 lat, poleceni przez poszczególne Towarzystwa pomocy przemysłowej, z pośród młodzieży chcącej znaleźć zajęcie w wzorowych pracowniach rękodzielniczych lwo-

wskich za opłatą 35 kor. miesięcznie. Podania do Ligi pomocy przemysłowej najdalej do 15 września b. r.

— Ochrona stanu rękodzielniczego. Wczoraj odbyło się w Krakowie zgromadzenie członków krakowskiej Izby rękodzielniczej celem zastanowienia się nad środkami ochrony stanu rękodzielniczego z powodu powszechnego zastoju gospodarczego. Po referacie p. Repetowskiego uchwalono rezolucyę, która domaga się od centralnego Rządu, by równolegle z akcyą ratunkową, prowadzoną dla ludności włościańskiej, dotkniętej klęskami żywiołowemi, rozpoczął akcyę, mającą na celu pośpieszenie z wydatną pomocą stanowi rękodzielniczemu i przemysłowi krajowemu, znajdującemu się w ruinie z powodu ogólnego zastoju i zamknięcia kredytu. Przedewszystkiem jest rzeczą niezbędną, by Rząd centralny udzielił krajowemu rękodziełu i przemysłowi dostatecznej subwencyi, z drugiej strony, by przy ściąganiu podatków uwzględnił krytyczne położenie przedsiębiorstw krajowych, w szczególności, jak to się dzieje dla ludności włościańskiej, odpisywano podatki przedsiębiorstwom rękodzielniczym, co do których stwierdzono ujemny bilans, względnie przyznawano im ulgi w spłatach. Rezolucya wzywa posłów sejmowych i parlamentarnych do poczynienia energicznych kroków w powyższych sprawach. Następnie upoważniono wydział Izby do przeprowadzenia rokowań z innemi miastami w Galicyi, celem zwołania ogólnego krajowego wiecu rękodzielników.

— Ze sztuki. Najbliższą wystawę urządza lwowskie Tow. Przyj. sztuk pięknych wspólnie ze „Związkiem powszechnym artystów polskich“ w Krakowie, na dochód budowy własnego domu artystów polskich. Obrazy wysłane z Krakowa już Towarzystwo otrzymało i komisya artystyczna rozpoczęła swoje czynności.

Termin ostateczny do przysłania prac na tę wystawę dla artystów lwowskich i zamiejscowych upływa z dniem 23 b. m. Otwarcie wystawy nastąpi 1 września.

— Koncert polski w Sopotach. W Sopotach d. 12 b. m. w pięknej sali hotelu „Victoria“ odbył się wspaniały koncert na rzecz Macierzy kaszubskiej, z udziałem pierwszego tenora Opery warszawskiej, p. Ignacego Dygasa i artystki śpiewaczki p. Lachowskiej.

Publiczność zapełniła salę po brzegi. Artyści nasi doznali entuzyastycznego przyjęcia. Oklaskom i wywoływaniom nie było końca. Program składał się z szeregu najpiękniejszych utworów wokalnych. Słuchacze obdarzyli świetnych artystów kwiatami.

Akompaniował im z wielkiem powodzeniem p. T. Śledziński.

— Dom lekarski w Krynicy. Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Myśl, poruszona na posiedzeniach wydziału polskiego Tow. balneologicznego w Krakowie przez ś. p. prof. dra Pareńskiego, stworzenia domu dla niezamożnych lekarzy, a potrzebujących leczenia oraz dla żon lekarzy i wdów po lekarzach, znalazła urzeczywistnienie. Myśl tę podjął kierownik zarządu Krynicy dr. A. Biesiadzki, nie wiedząc, że nad tem zastanawiało się już polskie Towarzystwo balneologiczne; to dowód najlepszy, jak potrzebę takiego domu odczuwają lekarze i jak dom taki jest potrzebny. Statut „Kółka lekarzy krynickich“ przewiduje i bez osobnego zezwolenia Namiestnictwa zbierać na ten cel składki. Wyzyskał to dr. Biesiadzki i utworzył miejscowy komitet, który ma się zająć dalszym rozwojem i urzeczywistnieniem tej wzniosłej myśli. Jak sympatycznie myśl ta została przyjęta, dowód w natychmiastowych dobrowolnych składkach tak lekarzy ordynujących w Krynicy, jak i bawiących na kuracyi. Duszą tego komitetu stał się radca Ces. dr. Tymoteusz Piotrowski, skarbnik i delegat pol. Towarzystwa balneologicznego, który odpoczynek swój wakacyjny tej koleżeńskiej pracy poświęcił i umyślnie w tym celu do Krynicy wyjechał. Ponieważ sprawa ta jest dopiero w zawiązku, dla dobra i rozwoju jej jak najszybszego pozwalamy sobie zabrać głos głównie z tego tytułu, że nad tą sprawą ze ś. p. prezesem prof. Pareńskim dużośmy już przedyskutowali i że jesteśmy tego zdania, że sprawa obchodząca ogół lekarzy powinna być jak najgłośniejsza i jak najgorliwiej poruszona we wszystkich czasopismach lekarskich. Zadaniem komitetu miejscowego byłoby na razie ułożenie komunikatu do wszystkich Izb i Towarzystw lekarskich na ziemiach polskich istniejących i do wszystkich czasopism, dalej do utworzenia komitetu obszernego dla zbierania funduszów, do któregoto komitetu powinni być powołani przedstawiciele wszystkich Towarzystw lekarskich. Komitet obszerny powinien zbierać się odpowiednio do potrzeby w Krajowym Związku lekarzy, jako jedynej reprezentacyi dbającej o nasze sprawy materyalne, rzecz naturalna, pod przewodnictwem wnioskodawcy dr. A. Biesiadzkiego i przy współudziale inicyatora. Poszczególni członkowie tego komitetu rozproszeni po różnych miejscowościach, pilnowaliby, aby z różnych źródeł i jak najszybciej napływały fundusze.

Wierzyć należy, że cała prasa polska, a zwłaszcza lekarska nie zapomni o tej sprawie i w ciągłych komunikatach i sprawozdaniach sprawę tę przypominać będzie i bardzo przyczyni się do szybkiego jej urzeczywistnienia. Aby myśl jak najprędzej w czyn przeprowadzić, potrzeba miejsca pod budowę i funduszów. Uzyskanie bezpłatnego miejsca od Rządu, to najwyraźniejsze zadanie Komitetu miejscowego i wnioskodawcy, dr. A. Biesiadzkiego.

Zebraniem funduszów powinien zająć się komitet obszerny.

Dalszem źródłem powinny być dobrowolne składki lekarzy Polaków, dobrowolne opodatkowanie się lekarzy zdrojowych, nieprzyjęte honorarya, nieściągnięte należytości odstąpione i ściągnięte przez Krajowy Związek lekarzy, dochód z koncertów, odczytów i zabaw w Towarzystwach lekarskich, wreszcie zapisy.

Że sprawę tę w ciągu roku nawet można w czyn wprowadzić, udowodnić można zestawieniem finansowem; na razie otworzono łamy „Przeglądu zdrojowo-kąpielowego“ do zabrania głosu ogółu lekarzy w tej sprawie. Wszelkie artykuły, uwagi i projekty projekty należy adresować do redakcyi Wydawnictw Polskiego Towarzystwa balneologicznego (dr. J. Frączkiewicz) Kraków, ul. Straszewskiego l. 26.

(△) Topielec. Dziś rano około g. 8 wydobyto ze stawu Pełczyńskiego zwłoki 28-letniego Jakóba Kurtkiewicza, służącego drukarni W. A. Szyjkowskiego. Dochodzenia policyjne wykazały, że Kurtkiewicz utopił się wczoraj wieczorem, a z listu pozostawionego na brzegu wynika, że kochał się bez wzajemności i to doprowadziło go do rozpaczy.

(△) Zamach samobójczy. Wczoraj wieczorem w domu przy ul. Karaickiej targnęła się na życie Józefa Talikówna, robotnica, wypiwszy 150 gramów jakiegoś płynu aptekarskiego. Talikównę odwiozło pogotowie ratunkowe do szpitala powszechnego.

(△) Pościg z przeszkodami. Agenci policyi śledząc w dalszym ciągu za sprawcami krwawego napadu na urzędnika kolejowego Weissa, przyaresztowali ubiegłej nocy Franciszka Kostunia, a później w ul. Króla Leszczyńskiego spotkali jeszcze jednego uczestnika napadu, Maryana Jachimowskiego. Ten jednak wyrwał się i począł uciekać. Ścigano go aż do ulicy Na Błonie, gdzie skrył się w domu pod l. 44 w mieszkaniu szynkarza Friedfelda. Jachimowski wlazł pod łóżko, Friedfeld zaś zamiast pomódz agentom, narobił krzyku i zawołał kilku robotników, którzy przemocą wypchnęli agentów za drzwi, przyczem Jachimowski uciekł. Sprawę oddano sądowi.

(△) Za oszukańczą manipulacyę. Właściciel składu mebli w pasażu Mikolasza Henryk Fisch sprzedał przed kilku tygodniami meble za 1000 koron i miał te meble odesłać na prowincyę. Tymczasem sprzedał je innemu odbiorcy, a gdy pierwszy właściciel upominał się o nie, zbywał go z dnia na dzień. Wreszcie wmieszała się w to policya i aresztowała Fischa pod zarzutem oszustwa.

(△) Nieszczęśliwe wypadki. W ul. Lwowskiej kopnął koń 8 letniego Abrahama Liberma w brzuch i ciężko go uszkodził.

Teodor Wielgo, włościanin, zeskakiwał z wozu tak nieostrożnie, że nadział się na widły, które stały obok wozu i zranił się dotkliwie.

(△) Zgubiono: książeczkę służbową zawierającą banknot 10 koronowy; pulares z 9 koronami i kartkami zastawniczemi; w drodze ze Stryja do Lwowa zegarek złoty damski z łańcuszkiem, dwie złote branzoletki i trzy damskie pierścionki.

(△) Sprzeniewierzenie. Doniesiono tutejszej policyi telegraficznie, że niejaki Maks Reich z Bolechowa zdefraudował tam 8000 koron i uciekł.

(△) Nieostrożna jazda. Woźnica Stanisław Sołdak wjechał wczoraj w ul. Kazimierzowskiej na wóz tramwayowy i wybił w nim szybę. Na szczęście pasażerowie nie odnieśli uszkodzenia. Saładaka aresztowano.

(△) Szkielet ludzki wykopano wczoraj na pl. Maryackim przy sposobności kopania dołu na kanał miejski. Kości pochowano na cmentarzu. Lekarz orzekł, że kości leżały w ziemi przeszło 100 lat.

(△) Kronika policyjna. Aresztowano wczoraj 19 letniego Aleksandra Hrynaka za kradzież roweru na szkodę N. Simmona, oficyała dyrekcyi skarbu.

Kursora krajowego Towarzystwa pomocników dla przemysłu gospodnio-szynkarskiego Roberta Dziubińskiego, oskarżono wczoraj w policyi o oszustwo, popełnione w ten sposób, że sfałszował pieczęć tego Towarzystwa i za jej pomocą wyłudzał pieniądze od kelnerów.

Władzom policyjnym oddała dyrekcya szpitala powszechnego do ukarania rzeźnika Stanisława Dubiniaka, który na oddziale chorych wyprawiał awantury i bił się z chorymi.

Na szynk Amalii Harzstok przy ul. Janowskiej napadło wczoraj w nocy około 20 ludzi i przemocą zmusiło szynkarkę do udzielenia im trunków. Piwo toczyli sobie awanturnicy sami, a wreszcie gdy opuścili szynk, zbili kamieniami duży szyld szklany, wiszący nad lokalem szynkowym.

Na gorącym uczynku kradzieży przytrzymano w warstacie blacharskim Moritza Goldsteina przy ul. św. Szymona notowanego złodzieja, Józefa Troja. Rzeczy które zamierzał wynieść odebrano.

Lakier i pendzle wartości kilkadziesiąt koron skradziono majstrowi lakierniczemu M. Hönigowi z budowy przy ul. Hofmana l. 20.

△ Olbrzymią awanturę wywołał wczoraj w ul. Łyczakowskiej jakiś wieśniak, którego przytrzymano za niedozwoloną szybką jazdę. Franciszka Lisana, który wstrzymał konie, w chwili, kiedy miały wpaść na niego, woźnica obił biczyskiem i zelżył brutalnemi słowami. Lisan, dobrawszy sobie kilku towarzyszy, odprowadził krewkiego woźnicę na inspekcyę policyjną.

△ To róża winna... Z ogrodu p. B. przy ul. Kurkowej ginęły ciągle róże. Onegdaj wieczorem przytrzymano czeladnika Piotra Skawczyna w chwili, gdy z całym bukietem róż chciał przeleźć przez parkan. Przyłapany tłumaczył się, że „nie kradł“ i niechciał kwiatów sprzedawać, tylko bardzo lubi je, a nie może sobie kupić.

† Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Kornelia Neuhauserowa, wdowa po prymaryuszu szpitala lwowskiego i profesorze dawnej Akademii medyczno-chirurgicznej we Lwowie, a matka zaszczytnie znanego muzyka prof. Fr. Neuhausera, w 85 roku życia;

w Gorlicach, Antoni Sas Borowski, dyrektor Towarzystwa zaliczkowego, w 70 r. życia.

— Obawa ponownej powodzi. Z Krakowa donoszą, że woda na Wiśle przybiera. Wieczorem wynosił stan jej 4 mtr. ponad stan normalny. Rzeka wylewa, wody dalej przybywa.

— Echa czynu szaleńca. Służący oficerski Jakubowicz, który dokonał w Wiedniu zamachu na kapitana gwardyi, dotąd jeszcze żyje.

— Ofiara deszczu. Z Wiednia donoszą: We wtorek po południu zerwała się w Wiedniu nagła burza. Na Laerbergu, w dzielnicy Favoriten, jedno z bawiących się tam dzieci, ośmioletni Jan Hradsky, schronił się przed deszczem w zagłębienie ziemne. Naraz z powodu deszczu rozmiękła ziemia, wisząca nad zagłębieniem, spadła i zasypała chłopca zupełnie. Gdy przybyła straż pożarna, zdołała z trudem odkopać chłopca. Wyciągnięto oczywiście już zimne zwłoki.

— Cholera. Jak donoszą z Serajewa, od soboty w okręgu Tuchla zdarzyły się 3 nowe wypadki cholery. W Tininhan 1 wypadek śmiertelny, w Brcko 10 chorych, 2 podejrzanych.

— Statek na mieliźnie. Onegdaj wieczorem parowiec lokalny „Vettor Pisani“ z 700 wycieczkowcami na pokładzie najechał w drodze powrotnej z Capodistria do Monfalcone w kanale Monfalcone, na ławicę. Przy panującej ciemności powstał wśród wycieczkowców popłoch. Mimo usiłowań wojennego torpedowca nie udało się statku uruchomić i musiano podróżnych ze statku zabrać. Wczoraj dopiero uruchomiono parowiec.

— Bezdomna nieboszczka. W kostnicy szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie od dwóch tygodni stoją niepogrzebane zwłoki niejakiej Maryanny Wyszomirskiej. Tak długie przetrzymywanie zwłok bez pogrzebania jest skutkiem niepewności, gdzie zmarła ma być pochowana. Z urodzenia prawosławna, Wyszomirska w r. 1907 przeszła na katolicyzm, lecz rodzina nie posiada formalnych dowodów zmiany wyznania przez zmarłą. Rodzina zmarłej od dwóch tygodni czyni starania u władz odnośnych o pozwolenie pogrzebania zwłok, pozwolenia jednak dotychczas nieotrzymano, gdyż ani duchowieństwo prawosławne, ani katolickie nie chce przyjąć zwłok na swój cmentarz.

— Egzotyczny gość. Jak już donieśliśmy, hr. J. Potockiego w Antoninach odwiedził rzadki gość, wódz plemienia Somalów, Aden Maduba Ali-Char Ebben-Eggal, towarzysz łowów i niebezpiecznych przygód myśliwskich hr. Potockiego w Afryce.

Po kilkudniowym pobycie w Antoninach, Ali-Char odwiedził także drugiego współuczestnika interesującej i niebezpiecznej wyprawy myśliwskiej w kraju Somali, pełnym grubego zwierza, jak lwy, lamparty, słonie i nosorożce, Tomasza hr. Zamoyskiego w majątku jego Jabłoń, w gub. siedleckiej. Gościnnie i serdecznie przyjęty, bawił u niego dwa tygodnie, rozkoszując się oglądaniem wspaniałych zbiorów myśliwskich.

Ali-Char przejeżdżał onegdaj przez Warszawę w towarzystwie Tomasza hr. Zamoyskiego i z dworca warsz.-wiedeńskiego udał się przez Wiedeń i Tryest do Adenu, ztamtąd zaś do swojej ojczyzny.

Miły, inteligentny i rasowy czarno-bronzowy gość, który męstwem swem we wspólnie przebytych niebezpieczeństwach myśliwskiej wyprawy zjednał sobie przyjaźń Tomasza hr. Zamoyskiego, żegnany był najserdeczniej na dworcu warsz.-wiedeńskim w przedziale wagonu sypialnego przez Tomasza hr. Zamoyskiego i córki hrabiankę Elfrydę i hrabinę Albertową Wielopolską.

— Krwawe aresztowanie. Z Łodzi donoszą: W tramwaju policyanci chcieli aresztować cztery podejrzane osoby, które poczęły strzelać z rewolwerów. Jeden policyant zginął, dwaj zostali ranieni. Jeden ze ściganych został raniony i aresztowany, inni uciekli.

Kronika prowincyonalna.

§ W Krynicy bawiło od 15 maja do 14 sierpnia b. r, rodzin 4.772, osób 7.245.

§ Licytacya. Dnia 26 b. m. o godz. 9 rano odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Tarnopolu publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Pożar. Z Żółkwi donoszą: Dnia 5 b. m. po południu wybuchł z nieznanej dotychczas przyczyny pożar w gminie Kłodnie i zniszczył 9 zabudowań wiejskich, w ogólnej wartości około 18.000 koron. Szkoda była częściowo ubezpieczona.

§ Utonięcie. W dniu 4 b. m. kąpało się w dole wypełnionym wodą deszczową kilku pastuchów z Dąbrowy rzeczyckiej, w pow. tarnobrzeskim, a między nimi Michał Pawlina, syn Tomasza z Rzeczycy okrągłej, liczący 12 lat. W czasie kąpieli dostał Pawlina ataku epileptycznego i utonął. Zwłoki przewieziono do domu.

Kronika zagraniczna.

* Bandyci. W filii podmiejskiej jednego z banków w Kopenhadze zjawiły się dwie osoby i pod grozą rewolwerów zrabowały 9000 kor.

* Niepomyślne wyniki wystawy w Gandawie. Światowa wystawa w Gandawie urządzona została w czasie, który tego rodzaju przedsiębiorstwom nie sprzyja wcale. Europa aż do ostatnich dni znajdowała się pod grozą wojny i wcale nie myślała o wspomnianej wystawie. Oczywiście ruch gości na wystawie jest bardzo skromny, skutkiem czego upadają liczne przedsiębiorstwa wystawowe. W poprzednim tygodniu ogłosił sąd handlowy 6 konkursów. Największe bankructwo spadło na pewną firmę angielską, która zbudowała wielki hotel drewniany dla pomieszczenia obcych. Hotel stał pustką i firma zbankrutowała. Była to spółka, która rozporządzała kapitałem 10 milionów franków. Przedstawiciele firmy uciekli z Gandawy.

* Tajfun. W Honkong szalał onegdaj tajfun, który wyrządził ogromne szkody. Kilka parowców zatonęło.

Wiedeń, 17 sierpnia.

(Epokowy wynalazek Edisona. — Co to jest kinetofon? — Z wiedeńskich teatrów. — Bankructwo Kaisergartenu. — Z wystawy adryatyckiej).

Grono zaproszonych osób miało sposobność zapoznania się z nowym epokowym wynalazkiem słynnego Edisona. Współpracownik genialnego amerykańskiego wynalazcy, p. Graf, zademonstrował w sali Beethovena „kinetofon“, wynalazek, który w bliskiej przyszłości musi wywołać rewolucyę w dziedzinie kinematografów. „Kinetofon“ od dzisiejszych kinematografów różni się tem, że ekran pokazuje nietylko ruchy i gesty osób występujących, ale równocześnie widz słyszy ich głosy. Wspaniale powiodło się Edisonowi połączyć kinematograf z fonografem; dźwięki słów osób działających na ekranie są zupełnie zgodne z poruszeniami ich ust — to też obrazy rzucane przez „kinetofon“ dają bliskie złudzenie sceny.

Edison połączył specyalny aparat do zdejmowania dźwięków z aparatem do reprodukcyi ruchów i to tak ściśle, że zgodność ruchów z dźwiękami doszła do jednej setnej sekundy. — Aktorzy nie będą potrzebowali mówić czy śpiewać do tuby fonografu — fonograf umieszczony jest na boku. To też aktorzy będą mogli i poruszać się i mówić swobodnie, ponieważ tak aparaty do fotografowania ruchów, jak i zdejmowania głosu są ściśle z sobą połączone, a jeden z nich reguluje drugi.

Debiut „kinetofonu“ odznaczał się bardzo bogatym programem. Rozpoczął jegomość, który ukazawszy się na ekranie głosem nieco chrapliwym, zaczął w mowie hiszpańskiej zachwalać zalety nowego Edisonowskiego wynalazku. Szereg dalszych punktów programu stanowiły występy muzyków, śpiewaków i mowców, których ekran pokazywał w nadnaturalnej wielkości, aby można było śledzić ruchy i równocześnie kontrolować ich zgodność z dźwiękami. Najzabawniejszym punktem programu były komiczne sceny z życia figlujących amerykańskich studentów.

„Kinetofon“ nie daje obecnie jeszcze całkowitego złudzenia rzeczywistości, brak bowiem fonografowi zdolności zupełnie naturalnego odtwarzania głosu ludzkiego. Ale Edison jest dobrej myśli — twierdzi, że najbliższe lata usuną ów brak. Instrumentalne dźwięki dają natomiast całkowite złudzenie.

Publiczność bardzo serdecznie witała wynalazek, którego zadaniem doprowadzenie do zupełnego przewrotu w dziedzinie kinematografu, a może kiedyś i... sceny.

* * *

„Teatr ludowy niemiecki“ zaprezentował w piątek, 15 b. m., pierwszą sezonową premierę. Na afiszu znaleźli się „Bohaterowie“ Bernarda Shawa. Sztukę tę grał już jeden

z teatrów wiedeńskich przed kilku laty, fabułę jej świetnie przerobiono na libretto do operetki z muzyką Oskara Straussa, żarty, persiflaże i paradoksy Shawa przybladły i dziś nie rozbawiają. „Bohaterów“ wystawiono jednak ze względu na aktualność terenu, na jakim akcya się rozgrywa, „rzecz dzieje się“ bowiem w Bułgaryi. Satyrę Shawa grano w „Volkstheatrze“ bardzo miernie.

„Intimes Theater“ rozpoczął sezon 15 b. m. cyklem jednoaktówek p. t. „W buduarze“, jednoaktówek bardzo.... pikantnych i niesmacznych, podanych w obsadzie prowincyonalnej, a granych bez temperamentu i smaku.

Dnia 18 b. m. rozpoczyna nowy sezon Opera Nadworna. Pierwszem przedstawieniem powakacyjnem będzie Mozartowski „Don Juan“.

* *

Pamiętna „Wenecya w Wiedniu“ zmieniwszy nazwę na „Kaisergarten“ straciła doszczętnie powodzenie. Jutro „Kaisergarten“ zamyka przedwcześnie swe wrota po raz trzeci w ciągu trzech lat, zmieniwszy w tym czasie całą kolekcyę dyrektorów. Operetka w „Kaisergartenie“ grać będzie do 1 września, do tego czasu bowiem przedsiębiorcy poangażowali artystów, ale wątpliwe, czy i w dalszym ciągu będzie jej towarzyszyło powodzenie.

Publiczność wiedeńska stroni od „Kaisergartenu“, jak wogóle stronić poczyna od drogich, a mało zajmujących miejsc rozrywkowych. Dziś już i wykwintne lokale szampanowe nie robią w Wiedniu tak dobrych interesów, jak dawniej, a w ostatnich czasach pobankrutował cały szereg wiedeńskich eleganckich lokali.

I Wystawie adryatyckiej nie zbyt dobrze się powodzi. Tej znów z winy pogody. Tegoroczne lato miało niewiele dni pięknych, przeważnie leje deszcz, jak z cebra. W konsekwencyi też frekwencya na Wystawie publiczności mała, a przedsiębiorcy wystawowi skarżą się na złe interesy.

Wystawa przedłużoną zostanie aż do jesieni 1914 r. Taką decyzyę powziął komitet jej wskutek przedstawień dzierżawców kawiarni, restauracyj i miejsc rozrywkowych Wystawy adryatyckiej.

Bardzo to dobry pomysł taka dwuletnia wystawa. Cel jej — zareklamowanie wybrzeży adryatyckich — zyska na owej decyzyi, a przedsiębiorcy w przyszłym — może nie deszczowym roku — będą mogli poodbijać sobie tegoroczne straty. *kb.*

Notatki literacko-artystyczne.

Inauguracya „Teatru Nowego“ we Lwowie. Na pierwsze przedstawienie w „Teatrze Nowym“, który ma obecnie spełniać zadanie stałego teatru popularnego, dyrekcya wybrała doskonałą komedyę w 4 aktach, osnutą na tle mieszczańskich stosunków krakowskich w XVIII. wieku, p. t. „Opowieść Imci Pana Dymka, żaka i pisarza cechowego“, oryginalnie napisaną przez znanego i cenionego autora wielu prac o starym Krakowie, dr. Klem. Bąkowskiego. Przedstawienie to odbędzie się w sobotę, 23 b. m. Dalszy repertuar przyniesie trylogię Sienkiewicza, w opracowaniu scenicznem i wiele cennych prac młodych autorów.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, 19 sierpnia, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka J. Gilberta. — We środę, 20 sierpnia „Kochany Augustynek“, operetka L. Falla. — We czwartek, 21 sierpnia, „Życie paryskie“, operetka Jakóba Offenbacha. — W piątek, 22 sierpnia „Miłość cygańska“, operetka Franciszka Lehara. — W sobotę, 23 sierpnia „Zuzia“, operetka Aladera Renei'ego. — W niedzielę, 24 sierpnia „Ewa“, operetka Franciszka Lehara. — W poniedziałek, 25 sierpnia „Hrabia Luksemburg“, operetka A. M. Willnera i B. Bodyńskiego. — We wtorek, 26 sierpnia „Krysia leśniczanka“, operetka Jerzego Jarno. — We środę, 27 sierpnia „Grigri“, operetka Pawła Lincke'go.

Wszystkie przedstawienia rozpoczynać się będą o godzinie 7 minut 30 wieczorem.

Geneza stylów architektonicznych w Grecyi.

W architekturze greckiej świątynia przedstawia doskonały wyraz geniuszu narodowego. Na niej to rozwijała sztuka helleńska od samego początku swoje zdolności twórcze, tak w kierunku ustalenia kształtu, budowy, i proporcyi jako też w kierunku wyrobienia z niej całości skończenie harmonijnej. Dla świątyni, ustanowiono style architektoniczne. Proces ten odbył się tak wcześnie, że niemal równocześnie z poezyą epiczną powstają pierwsze świątynie i uwydatniają się w formach wyrobionych oba porządki architektoniczne: styl dorycki i joński. Dlatego chcąc śledzić początki architektury greckiej, dość uprzytomnić sobie rozmaite fazy rozwoju organizmu tak żywego, jakim była świątynia.

Według teoryi wyrażonej przez Vitruviusa architektura świątyni greckiej wyszła z konstrukcyi drewnianej. Przybytek bóstw kamienny miał za wzór swój chatę zbudowaną z belek drewnianych i z cegieł, która służyła jako mieszkanie dawnym ludom helleńskim. W belkowaniu, w części górnej świątyni, odnajdywał architekt rzymski pamiątkę po belkach, kołkach, powałach drewnianych; co się zaś tyczy kolumny, to wywodził ją z podpory drewnianej czworościennej lub z grubsza siekierą ociosanej. Przytaczał na dowód także ten fakt, że tradycya grecka zachowała pamięć o prastarych świątyniach prymitywnych z drzewa zbudowanych, jaką była świątynia w Metaponcie lub sekos Posejdona Hippiosa koło Mantinei, wystawiony przez dwóch legendarnych architektów: Agamedesa i Trofoniosa. Badania nowsze wykazały, że ta teorya jest w większej części słuszną. Na podstawie świeżych wykopalisk możemy dziś dokładnie oznaczyć prototyp świątyni doryckiej i pojąć, w jaki sposób ona się z niego rozwinęła.

Wzoru do świątyni należy szukać w megaronie pałacu mykeńskiego. W Tirynsie podobnie jak w Mykenach megaron jest główną reprezentacyjną salą mieszkania królewskiego, właściwości więc zasadnicze odpowiadały całkiem dobrze mieszkaniu boskiemu, jakiem jest świątynia. Przypomnijmy sobie w krótkości plan pałacu królewskiego. Budynek ma kształt prostokątu wydłużonego, którego dwie ściany boczne wydłużają się, tworząc anty i zamykają niekiedy sobą podwójny westybul: prodomos i aitonsa. Między antami fasada pałacu ozdobiona jest dwiema kolumnami. Tylko dolne warstwy murów są kamienne; zresztą używał architekt cegieł suszonych i drzewa. Kolumny wykonane w drzewie, podobnie jak podtrzymywane przez nie belkowanie, były wsparte na kostkach kamiennych. Ten krótki opis wskazuje nam dostatecznie, że w mykeńskim pałacowym budynku odnajduje się wszystkie zasadnicze elementy świątyni doryckiej antowej. Jeśli się po prostu zmieni tylko nazwy, to megaron z 4-ma kolumnami i ogniskiem w pośrodku przekształca się w celę lub ναός; prodomos stanie się pronaosem.

W jaki sposób dokonało się przejście z megaronu do świątyni doryckiej z sześciema kolumnami na fasadzie i z kolumnadami bocznemi? Nie znamy wprawdzie wszystkich faz tych transformacyj, lecz teoretycznie możemy je sobie z łatwością odtworzyć. Przemiana stała się wynikiem nasuwających się w sposób naturalny artystycznych koncepcyj. Wyobraźmy sobie typ świątyni najbardziej zbliżonej do pierwowzoru mykeńskiego; będzie ona miała fasadę skromną z dwiema kolumnami między antami. Wystawmy sobie ją samotnie stojącą na miejscu wpadającem w oczy. Do architekty przyjdzie bez wątpienia sama myśl ozdobienia jej fasady za pomocą portyku z czterema kolumnami. Stwórzy on w ten sposób z przodu obszerniejsze poddasze, dostępne z trzech stron. Nowy postęp zaznaczy się w tem, że świątynię otoczy się w około kolumnadami, dając fasadzie 6 kolumn. W ten sposób stworzy się świątynię typu hexastylos peripteros, posiadającą piękną περίστασις.

W końcu symetrya zostanie zupełnie ustaloną w budynku takim, w którym układ fasady przedniej powtórzy się w fasadzie tylnej. Od tej chwili plan ostateczny świątyni doryckiej będzie wykończony.

Na poparcie tej teoryi fakty całkiem pewne pozwalają nam stanowczo twierdzić, że pierwotne świątynie były istotnie zbudowane z drzewa. Najstarszą świątynią dorycką, jaką znaleziono w Grecyi, jest Heraion w Olympii, którego założenie można odnieść do początku wieku VII-go. Otóż Pausanias opowiada, że za jego czasów istniała jeszcze jedna kolumna dębowa z pietyzmem konserwowana jako ślad starożytnej kolumnady drewnianej; z biegiem czasu w miarę jak trzony przez robaki stoczone waliły się ze starości, zastępowano je słupami kamiennymi, i w rzeczywistości kolumny znalezione w gruzach świątyni w czasie wykopalisk noszą na sobie ślady epok rozmaitych.

Drugi przykład nie mniej godny uwagi nasuwa nam świątynia Apollina odkryta w Termos w Etolii. Pochodzi ona wprawdzie już z początku VI. wieku przed Chr., lecz zbudowana została według zasad architektury prymitywnej. Cella prosta i długa podzielona została na dwie nawy zapomocą kolumnady drewnianej; z tego samego materyału wykonane były także kolumny obejścia (peristasis) i całe belkowanie. Mury ścian wzniesione z cegieł suszonych na słońcu, spoczywały na kamiennym cokole.

W tych starych świątyniach używano do ornamentacyi zewnętrznej terrakoty malowanej, która nadawała budynkom charakter nader malowniczy. W Termos belkowanie świątyni ozdobione było autofiksami typu archaicznego. W Olympii w czasie wykopalisk odkryto fragmenty wielkiego akroteru, który zdobił fronton Heraionu a miał kształt dysku terrakotowego, pokrytego ornamentami geometrycznymi na tle brunatnem. Także na Sycylii i w Italii użycie ozdób architektonicznych z terrakoty było bardzo rozpowszechnione; zabytki tego rodzaju znaleziono w Metaponcie i Selinuncie. Architekt skarbca miasta sycylijskiego Geli skorzystał obficie z terrakotowych dekoracyj i pokryw architektonicznych i wystawił budynek, który cały błyszczał od bogatych ozdób polichromowych.

(Dokończenie nastąpi).

Prof. dr. K. Hadaczek.

OSTATNIA POCZTA.

= Z Hamburga donoszą, że austro-węgierski ambasador hr. Szoegyenyi Marich i członkowie ambasady w królewskich powozach zjechali wczoraj do zamku. Cesarz Wilhelm w mundurze austr.-węg. generała wygłosił toast na cześć Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa I., w którym powiedział: „Jeśli się udało uchronić pokój europejski, to nie w ostatniej linii zawdzięczamy to mądrości Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. Jako wierni sprzymierzeńcy Austro-Węgier odczuwamy z tego powodu specyalną radość i z otuchą spoglądamy w przyszłość, gdyż oddawna wypróbowane przymierze, opierające się na niewzruszonych podstawach, zamanifestowało swą siłę i wpływ dla dobra świata. Ożywieni temi uczuciami, prosimy Wszechmocnego, aby Waszego Najłaskawszego Pana jeszcze długie lata w szczęśliwem panowaniu utrzymał dla dobra Jego ludów i ku chwale wielkiego Jego Państwa“.

= Jak się dowiaduje, c. k. Biuro Kor. i Tel., Ministerstwo handlu wyda rozporządzenie, mocą którego pocztmistrze i pocztmistrzynie zrównane zostaną z urzędnikami państwowymi co do obrachowania czasu służby dla wymiaru pensyi. Rozporządzenie wejdzie w życie z dniem 1 września b. r. i będzie niebawem ogłoszone w *Dz. ustaw Państwa.*

= Węg. Biuro kor. donosi z Zagrzebia: Królewski komisarz bar. Skerlecz zachował podczas dokonanego nań zamachu zimną krew i mimo otrzymanej rany piechotą przeszedł do samochodu, poczem udał się do szpitala, gdzie go opatrzono. Szpitalu w ciągu dnia nie opuścił, ponieważ mogło nastąpić krwawienie. Kulę wyjęto. Sprawca zamachu nazywa się Stefan Dojcic, od roku bawił w Ameryce w pobliżu Chicago, zkąd przybył do Zagrzebia. Publiczność pomagała policyi w aresztowaniu zbrodniarza.

Późniejsze depesze donoszą: Stan komisarza Królewskiego bar. Skerlecza jest zadowalający. Śledztwo przeciw sprawcy zamachu Dojcicowi toczy się dalej. Wiele momentów wskazuje na to, że był on emisaryuszem kilku politycznych organizacyj chorwackich w Ameryce.

= Pogłoska, która krążyła wczoraj na giełdzie berlińskiej o mającej niebawem nastąpić pożyczce państwowej w kwocie 200 milionów marek, jest nieuzasadniona.

= Ślub b. króla Manuela odbędzie się — jak z Berlina donoszą — dnia 3 września.

= Rząd angielski otrzymał wiadomość o spisku na życie lorda Kitschenera. Do wykonania zamachu miał być upatrzony jeden ze studentów z Egiptu.

= Na otwarcie kanału Panamskiego zaproszą Stany Zjednoczone wszystkie mocarstwa morskie do wysłania okrętów wojennych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Urodziny Najj. Pana.

Sofia, 19 sierpnia. Narodowa liga bułgarska wystosowała do Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa depeszę z życzeniami z powodu Urodzin i z wyrażeniem wdzięczności za poparcie interesów Bułgaryi.

Weczerna Poszta donosi, że także szereg tutejszych stowarzyszeń i osób prywatnych wysłał do Monarchy Austro-Węgier depesze z życzeniami.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 19 sierpnia. Stan powietrza na 17 sierpnia: Galicya Wschodnia: Czasem pochmurno, skłonność do burzy, nieco cieplej, lokalny mierny wiatr.

Galicya Zachodnia: Czasem pochmurno, skłonność do burzy, nieco cieplej, lokalny mierny wiatr.

Kraków, 19 sierpnia. (Tel. pryw.). Woda w Wiśle ubiegłej nocy podniosła się o 25 cm. Z góry rzeki donoszą o stałem przybieraniu wody. W Krakowie oczekują po południu dalszego napływu wód. Woda zalała wszystkie roboty regulacyjne nad Wisłą, tak, że musiano robotników rozpuścić, gdyż jakakolwiek praca jest niemożliwa. Szkoda przez to wyrządzona jest znaczna.

Dziś aresztowano tu kolejarza Michała Kozniuka z Ickan; zarzucono mu, że z Bukowiny wyprowadzał do Ameryki popisowych.

Wiedeń, 19 sierpnia. Najj. Pan wystosował pismo Odręczne do Najd. Arc. Franciszka Ferdynanda, mianujące go generalnym inspektorem całej siły zbrojnej.

Wiedeń, 19 sierpnia. Jak dzienniki donoszą, Najj. Pan nadał generalnemu lekarzowi sztabowemu dr. Reichowi godność tajnego radcy.

Wiedeń, 19 sierpnia. Dziennik rozporządzeń wojskowych zawiera szereg odznaczeń oraz pochwał Ministerstwa wojny dla wyższych oficerów.

Wiedeń, 19 sierpnia. *Dziennik rozporządzeń dla armii* ogłasza pismo Odręczne Najj. Pana, mocą którego PP. Ministrowie Krobatin i Georgi i generał Potiorek otrzymali Wielkie Wstęgi orderu Leopolda, zaś Minister Hazai i komendant marynarki Haus ordery Żelaznej Korony I. klasy.

Wiedeń, 19 sierpnia. P. Minister skarbu zamianował zarządców podatkowych: Kazimierza Kopczyńskiego, Józefa Dawidowicza, Stanisława Orłowskiego, Franciszka Kenkera, Prata Klusika, Leopolda Baczewskiego, Emila Kiszelkę, Władysława Pulnerowicza, Jędrzeja Sapickiego i Michała Hnatyszyna starszymi zarządcami podatkowymi w okręgu lwowskiej dyrekcyi skarbu.

Wiedeń, 19 sierpnia. Dzienniki donoszą, że urząd Ochmistrzowski dał komitetowi wystawy Adrya do rozporządzenia plac wystawowy na drugi rok wystawy 1914.

Budapeszt, 19 sierpnia. Dzisiaj odbędzie się pojedynek pomiędzy hr. Tiszą a margr. Pallavicinim.

Powodzie.

Wrocław, 19 sierpnia. Z całego Śląska donoszą o powodziach. Z Katowic telegrafują, że w pobliskiej miejscowości Zwodzie musiano wywozić mieszkańców z piwnic i suteren na łódkach. Wisła na Górnym Śląsku i w Galicyi zalała wielkie obszary.

Mikołajew, 19 sierpnia. (Petersb. Ag.). Robotnicy portowi porzucili pracę.

Paryż, 19 sierpnia. Do Agencyi Hawasa donoszą z Tetuan, że przygotowują ogólną akcyę zaczepną, aby opróżnić drogi prowadzące do miasta. Na Francuzów wykonano kilka napadów.

Scattles, 19 sierpnia. Parowiec „State of California“ rozbił się koło wybrzeży Kanady. Dwadzieścia pięć osób utonęło.

Nowy Jork, 19 sierpnia. Z Wilemstad telegrafują, że wojsko rządowe po zaciętej walce zajęło napowrót Coro, zdobyte przez rewolucyonistów. Generał powstańców Urbina poległ.

Meksyk, 19 sierpnia. *Associeted Presse* donosi: Rząd Huerty wystosował do Stanów Zjednoczonych notę z żądaniem odpowiedzi najdalej do północy. Huerta domaga się od Stanów Zjednoczonych wypowiedzenia stanowczej opinii i grozi w razie odmowy zerwaniem wszelkich stosunków dyplomatycznych.

Na Bałkanach.

Sofia, 19 sierpnia. (Ag. bułg.). Rada ministrów uchwaliła ratyfikacyę układu pokojowego. Odpowiedni ukaz wydany będzie lada dzień i będzie przedłożony Sobraniu w sesyi jesiennej. Wymiana ratyfikacyj nastąpi w Bukareszcie.

Ateny, 19 sierpnia. Powitanie króla Konstantyna było entuzyastyczne. Na drodze, którą przejeżdżał, zebrały się setki tysięcy osób; wznoszono okrzyki: „Niech żyje Konstantyn Wielki!“

Cetynia, 19 sierpnia. (Urzędownie). Poseł niemiecki Eckart przedsięwziął imieniem przedstawicieli mocarstw u ministra spraw zagranicznych krok w celu zapewnienia wolności wyznań i narodowości w obszarach zdobytych przez Czarnogórców. Minister spraw zagranicznych odpowiedział, że konstytucya czarnogórska poręcza zupełną swobodę wyznań i narodowości wszystkich obywateli państwa i że władze Czarnogóra oznaczała się tolerancyą wobec obywateli innych religij.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa
dnia 19 sierpnia 1913.

Hotel Żorżs. P.: L. Horodyski z Tłusteńkiego.
Hotel Europejski. Pp.: K. Chlebowski ze Stanisławowa, S. Białoskórski ze Staj, Z. Stojowski z Firlejówki.
Hotel Imperial. P.: M. Łukasiewicz z Podhajczyk.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ

Lwów, dnia 19 sierpnia 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	617·—	627·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	400·—	408·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	504·—	510·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	490·—	500·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·—	91·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·70	92·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83·80	84·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	88·—	88·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·20
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·50	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·50	83·20
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·70	93·40
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·60	98·30
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	89·30	90·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	79·70	80·50
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·—	80·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·—	82·70
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·30	81·—
„ „ „ 4 pr.	81·50	82·20
„ „ Krakowa	80·70	81·40
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·37	11·47
20 frankówka	19·12	19·26
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·30	254·50
100 marek niemieckich	118·30	118·70

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 16 sierpnia 1913.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	82·45	82·65
styczeń-lipiec	82·45	82·65
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	86·60	86·90
kwiecień-październik	86·60	86·80
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1620·—	1660·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	456·—	466·—
„ „ 1864 po 100 zł.	660·—	670·—
„ „ 1864 po 50 zł.	330·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	108·50	108·80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82·00	82·80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·90	83·90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	101·50	102·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	106·75	107·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·50	83·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82·50	83·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	427·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·25	85·25
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84·—	85·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·35	82·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·25	94·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·55	92·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·50	89·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·75	92·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	92·—	93·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	86·90	87·90
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	82·50	83·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	82·50	83·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·25	103·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·50	115·90
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	81·60	81·80
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	448·—	—·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	228·—	236·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	288·—	298·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·60	82·60
Kroacyi i Slawonii	82·90	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·60	100·60
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	81·80	82·80
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·90	98·90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	81·—	82·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	114·—	124·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	229·—	232·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	250·75	260·75
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	88·—	89·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·65	82·65
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	92·—	93·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	92·75	93·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·50	91·50
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·50	91·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·40	92·40
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	89·20	90·20
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·50	82·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·60	87·60
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	87·25	88·25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 złr.	76·—	77·—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·55	82·55
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·—	109·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·75	31·75
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	474·—	484·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	64·—	68·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	54·50	58·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	33·75	37·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	96·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	336·50	337·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	402·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3615·—	3680·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	625·75	626·75
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	824·—	825·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	741·—	745·—
Gal. banku hip. 200 złr.	628·—	632·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	511·—	512·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2071·—	2082·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	590·50	591·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·—	266·—
Zivnostenska banka 100 złr.	263·40	264·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	—·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	415·—	422·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1285·—	1295·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4850·—	4870·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	368·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	511·—	515·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	300·—	310·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	928·—	929·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3250·—	3268·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	875·—	885·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	307·—	310·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	865·—	875·50
Schodnicy 500 kor.	444·—	446·20
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	337·—	338·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·22½	118·42½
Włoskie Banki	93·35	93·47
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·18½	24·22½
Paryż za 100 franków	95·75	95·90
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·—	254·75
Szwajcarskie Banki	95·67½	95·82½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·43	11·47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·14½	19·18½
20-markówka	23·63	23·68
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·22½	118·42½
Włoskie banknoty za 100 lir	93·40	93·60
Ruble	253·25	254·25

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

(11066 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

LICYTACYE:

a) w hali sądowej:

Poniedziałek, dnia 18 sierpnia 1913 od godziny 9 przed południem i we wtorek, dnia 19 sierpnia 1913, od godziny 9 przed południem: niedoręczalne przesyłki pocztowe a to: stara bielizna, tutki, książki, obrazy i t. p.

Środa dnia 20 sierpnia 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, 2 kasy ogniotrwałe, biurko amerykańskie, koszule zimowe, maszyna do cięcia papieru, samochód, towary kolonialne, likiery, aparat do piwa, maszyna do pisania, wina owocowe i cacao.

Czwartek, dnia 21 sierpnia 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, ramy i obrazy olejne, kasa ogiotrwała, wozy i zboże.

Piątek, dnia 22 sierpnia 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, kasa Wertheim, lampy elektryczne, maszyny pilnikarskie.

Sobota, dnia 23 si rpnia od godziny 4 do 8 wieczorem: rozmaite sprzęty i meble, ubrania męskie, lichtarze, kandelabry, kasa ogniotrwała, materye sukienne, rulony papieru drukarskiego, maszyny drukarskie i towary żelazne.

b) Po za sądową halą:

Poniedziałek, dnia 18 sierpnia 1913 o godz. 9 przed południem: przy pl. Gołuchowskich l. 15 materye sukienne, kasa, urządzenie sklepowe.

Wtorek, 19 sierpnia 1913 od godziny 10 przed południem: Rynek l. 11 towary galanteryjne i t. p.

Piątek, dnia 22 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem:

a) przy ul. Jagiellońskiej l. 17, 2 warstaty stolarskie,

b) przy ul. Tackiej l. 16, deski i brusy

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej, oraz na miejscu przechowania przed licytacyą.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1254/13 (11196 1—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Dawida Adlera w Bolechowie, odbędzie się dnia 20 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej

wymienionym, licytacya realności lwh. 135 i połowy realności lwh. 244 ks. gr. gm. Wołoska wieś obj. to jest domu i gruntów wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i płotu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to:
1. realność lwh. 135 na 1760 kor.,
2. połowa realności lwh. 244 na 2675 kor. 25 hal., przynależności zaś na 16 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. 1173 kor. 33 hal.,
ad 2. 1794 kor. 16 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 21 lipca 1913.

L. cz. E. 1642/13 (5) (11159 2—3)

Strona zobowiązana Koppel Landmann i tow.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Tarnopola, odbędzie się dnia 19 września 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 934 ks. gr. Tarnopol parcela bud. lkat. 417 z dwoma domami parterowymi przy ul. Lwowskiej i Berka.

Wartość szacunkowa 20.080 kor.
Najniższa oferta 10.040 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa luq ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 17 lipca 1913.

L. cz. E. XI. 1688/13 (8) (11091 3—3)

Strona zobowiązana Dmytro Tomków i tow.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Tarnopola, odbędzie się dnia 19 września 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 112 ks. gr. Chodaczków mały, pb. 239/2, 239/2 z budynkami i ogrodem pg. 367/4,

b) lwh. 112 ks. gr. Chodaczków mały, pg. 2246, 2249 łąki i role,

c) lwh. 112 ks. gr. Chodaczków mały, pg. 276/22 ogród, 463, 750, 2278/18, 3157, 3255, 3432, 544/1,

d) lwh. 112 ks. gr. Chodaczków mały, pg. 2248/2, 2952/2 i 3707/1 role,

e) lwh. 464 ks. gr. Chodaczków mały, pgr. 2905/5 rola,

f) lwh. 663 ks. gr. Chodaczków mały, pg. 3749/3 rola,

g) lwh. 1252 ks. gr. Chodaczków mały, pg. 2847/1, 3305 i 3581 role.

Wartość szacunkowa:
ad a) 3422 kor.,
ad b) 500 kor.,
ad c) 4950 kor.,
ad d) 1750 kor.,
ad e) 350 kor.,
ad f) 200 kor.,
ad g) 1675 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 2281 kor. 33 h.,
ad b) 333 kor. 34 h.,
ad c) 3300 kor.,
ad d) 1150 kor.,
ad e) 233 kor. 34 h.,
ad f) 133 kor. 32 h.,
ad g) 1116 kor. 68 h.

Do realności lwh. 112 należą następujące przynależności: ogrodzenie kamienne, 3 parkany z desek i 59 różnych drzew, oszacowane na 227 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 17 lipca 1913.

L. cz. E. 4154/13/13 (4) (11093 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego, zastąpionego przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 6 września 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya: a) realność obj. lwh. 1601 ks. gr. gm. kat. Złoczów, składającej się z pb. 2191 obsz. 179 sąż. kwadr., na której stoją dom murowany częścią jednopiętrowy a częścią parterowy pod Nr. 597, budynek gospodarczy, żelazne sztachety na podmurowaniu, studnia z pompą, chodniki i bruki i z parceli grunt. lkat. 224/3 ogród obszaru 837 sąż. kwadr. wraz z innemi przynależnościami, składającemi się z szopy na wózek, sosny, 40 sztuk różnego drzewa owocowego, jednego dużego kasztanu, przewodów do światła elektrycznego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 42.000 kor., przynależności zaś na 344 kor.

Najniższa cena wynosi 21.172 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziele kancelaryjnym w biurze Nr. 11.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 1 sierpnia 1913.

L. G. D. 16823/VI ex 1913
L. 1634/13 (11022 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Fabryka tytoniu w Zabłotowie rozpisuje przetarg na dostawę twardego drzewa opałowego oraz rżniętych materyałów drzewnych na rok 1914, ewentualnie i na przeciąg lat 1914 i 1915.

Na dostawę tą musi być wniesiona oferta pisemna opatrzona stemplem jednej korony za każdy arkusz, do której ma być załączony kwit jednej z c. k. kas rządowych na złożone 5 prc. wadyum obliczone od sumy zarobkowej w roku 1914.

Ceny w ofercie mają być wyrażone tak w liczbach, jakoteż pisemnie, a zewnętrzna strona kowerty ma nosić napis:

„Oferta na dostawę twardego drzewa opałowego i rżniętych materyałów drzewnych“. Oferty na wspomnianą dostawę mają być najpóźniej do 2 września 1913 do godz. 10 przed południem tutejszej c. k. Fabryce tytoniu doręczone.

Przy składaniu wadyum w papierach wartościowych należy używać przepisanych do tego trzech spisów, które można nabyć w każdej kasie rządowej.

Ofertę należy tak pisać, aby tworzyła jedną całość bez zostawiania próżnych miejsc, a na końcu zaopatrzyć dokładnym podpisem i adresem przedsiębiorcy lub też jego zastępcy z ewentualnem zapodaniem firmy.

Dalej ma się oferent zobowiązać, że aż do rozstrzygnięcia ofert, które nastąpi możliwie jak najprędzej, zostaje zobowiązanym i nie rości sobie prawa co do oddania dostawy, jak i oznaczenia ścisłego terminu rozstrzygnięcia według § 862 a. b. g. b. art. 318 i 319 H. C. B.

Radyrowanie w ofercie jest niedozwolone, a błędów należy unikać, jeżeli jednak okażą się jakieś omyłki, należy o nich wspomnąć w osobnej uwadze, zaopatrzonej podpisem. Ilość poprawek poczynionych na liczbach należy także wyrazić słowami.

Ilość zapotrzebowania mających się dostarczyć materyałów, jakoteż ich gatunek, wymiar i jakość uwidoczniono w załączonem zestawieniu.

Oferujący może dowolnie wystawić ofertę na wszystkie gatunki, a ceny należy podać przy pojedynczych gatunkach materyałów rżniętych od 1 metra bieżącego, przy drzewie opałowem zaś od 1 metra kubicznego. Oferent może załączyć równocześnie oświadczenie, że z podanych kilku sort ceny odpowiednie obniży, jeżeli otrzyma dostawę na większą ilość lub też na wszystkie rozpisane artykuły drzewne.

Zapotrzebowanie rżniętych materyałów drzewnych w r. 1915, które będzie w przybliżeniu równie wielkie jak w roku 1914, zostanie przed upływem roku 1914 podane do wiadomości ewentualnego dostawcy.

Oferty na rżnięte materyały i drzewo opałowe mogą być dowolnie wystawiane na przeciąg jednego lub dwu lat.

Rząd jednak zastrzega sobie prawo wypowiedzenia kontraktu co do drugiego roku do końca października 1914 i to przy wszystkich artykułach.

Oferty, w których oferujący powołuje się na ceny innego, lub na wspólne oferty, nie będą uwzględnione.

W ofercie należy podać ceny osobno dla każdego gatunku z dostawą na przeciąg jednego lub dwu lat, opłatnie do miejsca podpisanej c. k. Fabryki tytoniu i wyrazić takowe tak słowami, jakoteż liczbami.

Równocześnie zwraca się uwagę, że w wykazie podane ilości materyałów służą tylko za podstawę, 10 proc. więc mniejsza lub większa dostawa nie obowiązuje Rząd do odszkodowania.

Dostawę nadmienionych materyałów uskuteczniać będzie dotyczący przedsiębiorca na zamówienie. Zamówienie takie należy najpóźniej w przeciągu 6 tygodni, a w razie gwałtownej potrzeby i prędzej uskutecznić.

Zaznacza się z naciskiem, że dostarczane drzewo, jakoteż jego fabrykacya ma być krajowego pochodzenia, dlatego wymaga się, aby w ofercie podanem było pochodzenie drzewa, jakoteż miejsce przerabiania jego na poszczególne gatunki (tartak).

Celem przestrzegania tego, zastrzega sobie Rząd prawo żądania od dostawcy dowodów na powyższe okoliczności.

Nieodpowiedni towar będzie zaraz, za poprzedniem dostarczeniem odpowiedniego materyału dostawcy wydany.

Z dostawcą będzie zawarta pisemna umowa, która musi być według skali III. ostemplowana, a dostawca będzie zobowiązany do złożenia 5 proc. kaucyi, na miejsce której użyć może złożone wadyum.

Nnależytość mającą być uiszczoną od kontraktu (według skali III.) należy spłacać w ten sposób, że kwit jako potwierdzenie odbioru nietylko według skali II., lecz odpowiednio do kwitowanej w danym razie sumy i według skali III. ostemplować należy.

Przepisy co do opłaty należytości, jakie obowiązywać będą dostawcę, może każdy oglądać w ekspedycie tutejszej c. k. fabryki w „Pouczeniu o przepisach co do opłaty stemplowej i należytościowej obowiązującej oferenta, względnie dostawcę (przedsiębiorcę) przy dostawach i robotach państwowych“.

Zresztą znajdują zastosowanie dla tej dostawy przepisy z roku 1899 G. D. L. 6363, dotyczące dostaw artykułów ekonomicznych, które można oglądać w zwykłych urzędowych godzinach we wszystkich c. k. fabrykach tytoniu, a zgodność z niemi ma być przez oferenta stwierdzona.

Rząd pozostawia sobie wybór dostawcy, oraz zastrzega sobie prawo oddania dostawy według poszczególnego artykułu.

Oferty późno nadeszłe, jak również nieodpowiednio wypełnione nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert, na którem może być obecny oferujący lub jego zastępca, odbędzie się dnia 2 września 1913, o godzinie 2-giej po południu, w c. k. Fabryce tytoniu w Zabłotowie.

Aby uniknąć wątpliwości zaznacza się, że jako oferujący lub ich zastępca będą ci uważani, którzy wykażą się recepisem nadawczym oferty, lub potwierdzeniem otrzymanem na oddaną ofertę w miejscu podania tejże.

Oferentom i ich zastępcom, którzy będą obecni, przysługuje prawo podpisania protokołu spisanego podczas otwarcia ofert.

C. k. Fabryka tytoniu i Urząd wykupna tytoniu.
Zabłotów, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1246/13 (5) (11175 2—3)

Strona zobowiązana Seń Krywecki Wróblowice.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Schulima Lorberbauma, odbędzie się dnia 14go października 1913 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya 1/4 części realności: lwb. 85 ks. gr. Wróblowice, dom mieszkalny, ogród i grunta orne.

Wartość szacunkowa wynosi 1749 kor. 45 h.

Najniższa oferta 1166 kor. 30 h.

Do realności lwb. 85 ks. gr. Wróblowice należą następujące przynależności: 14 jasiony po 1 kor., 13 jabłoni po 4 kor., jedna grusza 8 kor., jedna lipa 1 kor., 7 drzew śliwkowych po 40 h., razem 2 kor. 80 hal., oszacowane łącznie na 77 kor. 80 h.

Cena ta w 1/4 części mieści się w powyższej cenie.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w oddziale kancelaryjnym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Medenice, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. E. XI. 2028/13 (11) (11032 3—3)

Strona zobowiązana Abraham Margulies.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 26 września 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 2251 ks. gr. Tarnopol, dom parterowy z podwórzem.

Wartość szacunkowa 18.075 kor.
Najniższa oferta 9038 kor.

Do tejże realności należą następujące przynależności: dwie szopy drewniane, oszacowane na 75 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. E. 210/12 (35) (11088 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy Quissek & Geppert w Bielsku, odbędzie się dnia 5go września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya:

a) dóbr tabul. Czernica lwh. 109 i
b) dóbr tabul. Antoniówka lwh. 584, o przestrzeni

ad a) przeszło 1186 ha. w czem lasu około 750 ha.,

ad b) przeszło 284 ha. w czem lasu około 120 ha. z gorzelnią, młynem, pałacem murowanym, domami czynszowymi, budynkami gospodarczymi wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza gospodarczego żywego i martwego i z zasiewów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę zostały ocenione:

ad a) pałac murowany w Czernicy na 50.760 koron, zresztą dobra Czernica na 1,119.045 kor. 58 h.,

ad b) dobra Antoniówka na 222.735 koron,

przynależności zaś ad a) na 50.656 kor. 18 h.,

ad b) na 9030 kor. 41 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 805.181 kor. 16 h.,
ad b) 154.510 kor. 28 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zawierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem

licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. I.
Złoczów, dnia 21 lipca 1913.

L. cz. E. XIII. 5042/12 (8) (11189 2—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek Spółkowej Kasy oszczędności i pożyczek w Krakowie, jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 16 września 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 49 c. k. sądu powiatowego cywilnego w Krakowie ul. św. Jana, licytacya realności:

a) lwh. 100 ks. gr. gm. Kraków Dz. I., składającej się z domu trzechpiętrowego przy ul. Sławkowskiej,

b) realności lwh. 314 ks. gr. gm Prądnik czerwony, składającej się z domu dwupiętrowego z podworcem,

c) realności lwh. 198 ks. gr. gm. Prądnik czerwony, składającej się z 1/7 części gruntu, stanowiącego ulicę,

d) realności lwh. 199 ks. gr. gm. Prądnik czerwony, składającej się z 1/7 części gruntu budowlanego, i

e) realności lwh. 205 ks. gr. gm. Prądnik czerwony, składającej się z 1/7 części gruntu stanowiącego ulicę.

Wartość szacunkowa powyższych realności wynosi:
ad a) 186.557 kor. 50 h,
ad b) 31.965 kor. 25 h.,
ad c), d) i e) łącznie 4745 kor. 71 h.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 93.278 kor. 75 h.,
ad b) 15.982 kor. 63 h.,
ad c), d) i e) łącznie 3163 kor. 81 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XIII.
Kraków, dnia 17 lipca 1913.

L. cz. E. XI. 2857/12 (27) (11158 2—3)

Strona zobowiązana Wanda Zofia 2 im. Roguska.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej p. Salomona Ostersetzera w Tarnopolu, odbędzie się dnia 26go września 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya realności lwh. 657 ks. gr. Tarnopol, willa z ogrodem (parkiem) i oficynami.

Wartość szacunkowa 45.237 kor. 48 h.

Najniższa oferta 22.619 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziele kancelaryjnym Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 11 sierpnia 1913.

L. cz. E. 605 13 (9) (11211)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 września 1913, o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 w sądzie tutejszym licytacya:

a) połowy realności lwh. 3,
b) całej realności lwh. 103,
c) całej realności lwh. 300 gm. Klikuszowa.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione:
ad a) na 976 kor. 12 h.,
ad b) na 3419 kor. 75 h.,
ad c) na 1891 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:
ad a) 650 kor 74 h,
ad b) 2279 kor. 82 h.,
ad c) 1266 kor. 66 h.

Do realności lwh. 300 należą następujące przynależności, a to: 1 krowa sada pod brzuchem biała, 1 krowa płowa z białemi kwiatkami, 1 jałówka dwuroczna czarna, 2 jałówki roczne, 1 jałówka półroczna, 1 byczek cisawy, 1 koń kasztanowaty, 1 wóz stary, pług z kolcami, brony, — ocenione łącznie na 891 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 31 lipca 1913.

L. cz. E. 1478/13 (4) (10981)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej p. Juliusza Padlewskiego, właściciela realności w Sanoku, odbędzie się dnia 23 września 1913, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności gm. Brzeżany a to lwh. 316.

Cała realność składa się z domu parterowego, oficyn, oraz ogrodu.

Wartość szacunkowa 18.802 kor. 09 h.

Najniższa oferta 9702 kor. 04 hal.

Do realności lwh. 316 ks. gr. gminy Brzeżany należą następujące przynależności: parkan i chodnik, oszacowane na 602 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Brzeżany, dnia 4 czerwca 1913.

L. cz. E. 3155/12 (11168)

Edykt licytacyjny

Dnia 27 sierpnia 1913 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9, w sądzie tutejszym licytacya realności:

a) lwh. 205 i
b) lwh. 243 gm. Zielona.

Realności te wraz z przynależytościami oceniono na 4094 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 2729 koron 32 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Husiatyn, dnia 25 lipca 1913.

L. cz. E. 785/13 (11176)

Edykt licytacyjny

Dnia 17 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya 6/10 części realności lwh 672 gminy Wola przemykowska.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1258 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 420 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, dnia 1 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1849/13 (11195)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Racheli Neuman w Bolechowie, odbędzie się dnia 20 września 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 237 gminy Wołoska wieś, to jest domu i ogrodu wraz z przynależnościami, składającemi się 21 drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5247 kor. 30 hal, przynależności zaś na 21 kor.

Najniższa cena wynosi 3512 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 31 lipca 1913.

L. cz. E. XIII. 4008/12 (6) (11190)

Edykt licytacyjny

Na wniosek Antoniny Gryglowej w Podgórzu, odbędzie się dnia 7 października 1913 o godz. 9 przed południem na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 214 gminy Zielonki, składającej się z gruntów bez budynków w obszarze 1 ha. 79 ar. 47 m².

Wartość szacunkowa realności wynosi 7578 kor.

Najniższa oferta 5052 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cyw. Oddz. XIII.
Kraków, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. E. XIII 1763/13 (5) (11191)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Gersch na Jochnowicza w Krakowie, odbędzie się dnia 9go września 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 49, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 124 gm. Batowice, składającej się z pola ornego o obszarze 47 ar. 71 m², łąki o obszarze 1 ar. 97 m², pastwisko o obszarze 76 m² i ogrodu o obszarze 3 ar. 60 m².

Wartość szacunkowa 1388 kor. 50 h.

Najniższa oferta 925 kor. 67 hal.

b) 2/6 części lwh. 125 gm. Batowice, składającej się z pastwiska.

Wartość szacunkowa 106 kor.

Najniższa oferta 70 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XIII.
Kraków, dnia 30 maja 1913.

L. cz. E. 504/13 (6) (11207)

Edykt.

Dnia 25 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się przymusowe wydzierżawienie przemysłu szynkarskiego wraz z odnośną koncesyą przy ulicy „Miodziuś“ w Szczawnicy wyż. wykonywanego, w drodze publicznej licytacyi.

Wydzierżawienie nastąpi na razie na przeciąg 3 lat.

Dzierżawa wynosi rocznie 2200 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko, dnia 20 lipca 1913.

L. cz. E. 783/13 (7) (11217)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Żabiu, zastąpionych przez p. Iwana Dutczaka, naczelnika gminy w Żabiu, odbędzie się dnia 19 września 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Żabiu licytacya realności obj. lwh. 277 gm. Żabie.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 820 kor.

Najniższa cena wynosi 546 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 8 sierpnia 1913.

L. cz. E. 586/13 (11209)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zarządu sklepu Kółka rolniczego w Dublanach, przez przewodniczącego Jakóba Pakosa, odbędzie się dnia 9 września 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Łące, licytacya 1/4 części realności lwh 1162 ks. gr. gm. kat. Dublany-Kranzberg.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 470 kor.

Najniższa cena wynosi 314 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddziału II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łąka, dnia 20 lipca 1913.

L. cz. E. 67/13 (11178)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salmana Koifflera, kupca w Waszkowcach, odbędzie się dnia 18 września 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I., w Śniatynie licytacya 8/48 i 7/16 z 8/48 części realności obj. lwh. 126 ks. gr. gm. kat. Załucze, składającej się z pb. 341 i pg. 624/2, 628/2 i 2902 i budynków (chata, szopa, karmnik i kurnik) na pb. 341 stojących.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona w 8/48 i 7/06 z 8/48 częściach na 721 kor.

Najniższa cena wynosi 480 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 24 lipca 1913.

L. cz. E. IV. 27/13 (7) (11157)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Stryju odbędzie się dnia 8go października 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 140 w Stryju, licytacya realności:

a) lwh. 74 i
b) lwh. 78 gm. Daszawa, składające się
ad a) z 3/4 części tej realności,
ad b) cała realność,
ad a) i b) zagrody włościańskie z zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarczemi, gruntami ornymi, łąkami i ogrodami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione, a to:
ad a) na 10.895 kor.,
ad b) na 10.757 kor.,
przynależności, które składają się z drzewa, inwentarz żywy i martwy, oszacowano: ad a) na 2638 kor.,
zaś ad b) na 1252 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 7267 kor.,
ad b) 7138 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 11 sierpnia 1913.

L. cz. E. XI. 12/13 (7) (11153)

Edykt.

Dnia 29 sierpnia 1913, o godzinie 9·15 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie, sala Nr. 22, licytacya realności lwh. 928 gm. Kołomyja II. dzielnica, ocenionej na 2020 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi 1346 kor. 66 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi Oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo cięża-

ry, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. E. 3543/12 (11171)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy oszczędności miasta Jarosławia, odbędzie się dnia 19go września 1913 w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1840 ks. gr. gm. Jarosław.

Cena szacunkowa 20.780 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 13 853 kor. 32 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 18 lipca 1913.

L. cz. E. IV. 581/13 (6) (11117)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 26go września 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacya realności:

1. lwh. 1494 ks. gr. gm. Nowy Sącz,
2. lwh. 1941 ks. gr. gm Nowy Sącz,
3. lwh. 1942 ks. gr. gm. Nowy Sącz.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1. na 50 kor.,
ad 2. na 2250 kor.,
ad 3. na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 34 kor.,
ad 2. — 1192 kor. 50 h.,
ad 3. — 525 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 15 lipca 1913.

L. cz. E. IV. 2111/13 (7) (11116)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, zastąpionej przez adw. dr. Barbackiego, odbędzie się dnia 26 września 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122, licytacya:

1. realności lwh. 774 ks. gr. gm. Nowy Sącz,
2. realności lwh. 775 ks. gr. gm. Nowy Sącz,
3. realności lwh. 776 ks. gr. gm Nowy Sącz, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1. na kwotę 71.086 kor., do czego wliczona jest wartość przynależności ocenionа na 4333 kor.,
ad 2. na kwotę 14 772 kor. 80 h.,
ad 3. na kwotę 33.216 kor. 45 h.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. kwotę 47.390 kor.,
ad 2. kwotę 9848 kor.,
ad 3. kwotę 22.144 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 24 lipca 1913.

L. cz. E. 15/12 (27) (11227 1—3)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Dnia 1 października 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 85, na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących majętności:

a) lwh. 197 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Stryju, Pacyków część I, grunta rolne i budowlane, ogrody, łąki, pastwiska i łany,

b) lwh. 198 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Stryju, Pacyków część II, parcele gruntowe,

c) lwh. 199 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Stryju, Pacyków część III, parcele budowlane,

d) lwh. 200 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Stryju, Pacyków część IV, parcele budowlane.

Wartość szacunkowa:

ad a) 240.000 kor.,
ad b) 1108 kor.,
ad c) 65 kor.,
ad d) 161 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 130.739 kor. 68 h.,
ad b) 738 kor. 67 h.,
ad c) 32 kor. 50 h.,
ad d) 80 kor. 50 h.

Do realności lwh. 197 powyższej ks. gr. Pacyków I. należą następujące przynależności: zabudowania mieszkalne i gospodarcze, oszacowane na 174.738 kor. 88 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 85.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 16 sierpnia 1913.

Ч. сп Е. 1513/13 (11206)

Оголошене переторгу.

Дня 26 серпня 1913 перед полуднем о 9 годині, відбуде ся в низше означеним суді, комната ч. 29, переторг 1 3 части реальности вгч. 133 гром. Шешори.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 1133 кор. 33 сот.

Найнизша подача виносить: 756 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Косів, дня 20 червня 1913.

Ч. сп. Е. 1991/13 (6) (11040)

Оголошене переторгу.

На попиране Товариства кредитового „Самопомочь" в Коломиї, заступленого через п. др. Володимира Дудикевича, адвоката в Коломиї, відбуде ся 2 вересня 1913, перед полуднем о 9 годині в низше означеним суді, компата ч. 7, переторг:

I. реальности обнятої вгч. 1129 гр. Стопчатів, складаючої ся з п. гр. 806/3 і 807/3,

II. реальности обнятої вгч. 1130 гр. Стопчатів, складаючої ся з пар. гр. 806/4 і 807/4, з приналежностию ад II., складаючого ся з 9 слевових дерев.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені на:

ад I. 812 кор,
ад II. 687 кор., приналежність ад II. на 18 кор.

Найнизша подача виносить:

ад I. 540 кор. 34 сот.,
ад II. 476 кор. 67 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Яблонів, дня 28 липня 1913.

L. 9598 (11184 1—3)

Obwieszczenie.

Gmina m. Rzeszowa rozpisuje licytacyę ofertową na wydzierżawienie prawa poboru opłat gminnych od palonych napojów spirytusowych, piwa, miodu pitnego i nalewek miodowych, przysługujących gminie na podstawie rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 2 grudnia 1910 l. 134.196 Nr. 231 Dz. u. kr. w wysokości ustalonej rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 14 grudnia 1910 L. 147.500 Nr. 280 Dz. u. kr., a to na podstawie warunków licytacyjnych, które można przejrzeć w biurze Radcy Magistratu w godzinach urzędowych.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 121.018 kor., t. j. sto dwadzieścia jeden tysięcy ośmnaście koron.

Czas dzierżawy ustanawia się na lat 3 począwszy od 1 stycznia 1914 r. do 31 grudnia 1916 r.

Termin wnoszenia ofert wyznacza się do dnia 25 września 1913 do godziny 12 w południe.

Oferty mają być wniesione na przepisanym formularzu na ręce burmistrza, względnie do protokołu podawczego.

Do oferty ma być dołączone wadyum w wysokości najmniej zaofiarowanego czynszu kwartalnego w gotówce, lub papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo, lub książeczce Kasy oszczędności miasta Rzeszowa.

Oferta ma nadto obejmować dokładny adres oferenta i ewentualnych spólników.

W dniu wyżej oznaczonym przed otwarciem wniesionych ofert nastąpi licytacya ustna, po której ukończeniu oferty zostaną otwarte i ogłoszone.

Magistrat król. wol. m. Rzeszowa.

Rzeszów, 14 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1823 13 (11228)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3go września 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9, w sądzie tutejszym licytacya realności, a to:

a) lwh. 21 i
b) 1/4 części lwh. 72 gm. Hryńkowce.

Realności te wraz z przynależnościami ocenione są na 3989 kor. 90 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi kwotę 2659 kor. 93 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Husiatyn, dnia 3 sierpnia 1913.

L. cz E. 2020 13 (11229)

Edykt licytacyjny

Dnia 3 września 1913 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 9 w sądzie tutejszym licytacya realności:

a) lwh. 2048 i
b) lwh. 2188 gm. Czarnokońce wielkie.

Realności powyższe oceniono łącznie na 2229 kor. 95 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1486 kor. 63 h.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Husiatyn, dnia 31 lipca 1913.

L. cz. E. 2254/13 (8) (11254)

Ogłoszenie.

W sprawie egzekucyjnej Banku krajowego we Lwowie przeciw Andrijowi Zawadowskiemu Dmytra i tow. w Tyszkowcach, o 1455 kor. 10 h. zpn., zaszła przy mundowaniu edyktu licytacyjnego z dnia 23 czerwca 1913 L. cz. E. 2254/13 (4) pomyłka o tyle, iż podano, że sprzedaje się na dniu 20 września 1913 w drodze przymusowej licytacyi realność objętą lwh 2314 gminy Tyszkowce gdy tymczasem sprzedana będzie realność objęta lwh. 2814 gminy Tyszkowce.

O tyle się powyższy edykt prostuje, zarządzając doręczenie tej uchwały wszystkim interesowanym oraz ogłoszenie jej w „Gazecie Lwowskiej" odnośnie do ogłoszenia tegoż edyktu zamieszczonego w Nr. 167 „Gazety Lwowskiej" z 23 lipca 1913 na str. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 14 sierpnia 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 203/13 (2) (11025)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Monitor" Nr. 32 z dnia 10 sierpnia 1913 w artykule:

1. O stosunkach służbowych przy c. k. Żandarmeryi w ustępie od początku do „wyjątkowe uzględnienie" od „Niepodobna więc" do „wspomnieliśmy niedawno",

2. w artykule pt. „Gdybyś pos adał wszystkie skarby świata" od „i kochając" do „varietas delectat", — zawiera znamiona występku z §§ 516 u. k. i z art. IV. ust. z 17 grudnia 1862 dz. p. p. Nr. 8 z r. 1863 uznał dokonaną w dniu 8 sierpnia 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 10 sierpnia 1913.

L cz. Pr. 204 13 (2) (11024)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś" numer 1126 z dnia 9 sierpnia 1913 w artykule pt „Austro-Wengrea i prawosławie" w ustępie od „Howoriat czto nyniesznyj" do końca, zawiera znamiona występku z § 300 uznał dokonaną w dniu 9 kierpnia 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz C. III. 200/13 (11173)

Edykt.

Przeciw Fedorowi Oryszczakowi z Bezmichowy górnej i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c.k. sądu powiatowego w Lisku przez Józefa Marcha w Lisku pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 listopada 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Fedora Oryszczaka z Bezmichowy górnej ustanawia się p. adwokata dr. Fichmana w Lisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lisko, dnia 9 sierpnia 1913.

L. cz C. IV. 207/13 (11212)

Przeciw Jędrzejowi, Janowi i Mikołajowi Podkalickim ze Soliny, któ-rych miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c k. sądu powiatowego w Ustrzykach przez Michała Czupę i t. w. pozew o uznanie i wpis prawa własności p. gr. 2276/1, 2276/5, 2276/6, 2277/1, 2277/5 gm. Solina.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 13 września 1913, o godz. 8 rano, biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się p. Wojtka Fenczaka w Solinie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 29 lipca 1913.

L. cz. C. II. 319/13 (11238)

Edykt.

Przeciw Jurkowi Czupa i Iwanowi Czupa z Bóbrki, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Justynę Czupa pozew o 400 kor. i 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 sierpnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jurka Czupy i Iwana Czupy ustanawia się p. dr. Fichmana, adwokata w Lisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lisko, dnia 3 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 273/13 (11199)

Edykt.

Przeciw Michałowi Wełygan synowi Petra, Petrowi Fediów synowi Jurka, Iwanowi Petrów synowi Marcyana z Kossowa wniosła Kasa pożyczkowa w Budzanowie pozew o 342 kor. 35 hal.

Rozprawa odbędzie się dnia 9 września 1913, o godzinie 9 przed poł. biuro Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem p. adw. dr. Landesberg z Budzanowa zastępywać będzie pozwanych na ich koszt, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Budzanów, dnia 20 lipca 1913.

L. XVII. 6912/70.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 9. do 16. sierpnia 1913.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Bóbrka	Mikołajów (1 zagr.), Strzeliska Nowe (3 zagr.), Wierzbica ob. dw. (1 zagr.);
	Brzesko	Zamoście (1 zagr.);
	Chrzanów	Jeleń (1 zagr. i 1 pastw.);
	Dobromil	Truszowice ob. dw. (1 zagr.);
	Drohobycz	Litynia (7 zagr.), Rabczyce (2 zagr.), Wola Jakubowa (1 zagr.);
	Horodenka	Dżurków (1 zagr.);
	Jasło	Pielgrzymka (2 zagr.);
	Lisko	Hoszów (1 zagr.);
	Lwów	Dmytrowice (1 zagr.), Hermanów (1 pastw.);
	Oświęcim	Brzezinka (1 zagr.);
	Przemyśl	Wyszatyce (1 zagr.);
	Przemyślany	Gliniany (1 zagr.), Krosienko (2 zagr.), Sołowa (1 zagr.);
	Rohatyn	Zalipie (1 zagr.);
	Śniatyn	Krasnostawce ob. dw. (1 zagr.), Oleszków (1 zagr.), Trójca (1 zagr.);
	Stanisławów	Krymidów (1 zagr.);
	Stryj	Stryhańce (1 zagr.);
	Zbaraż	Koszlaki (1 zagr.), Załuże ob. dw. (1 zagr.);
	Złoczów	Nowosiółki ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Mierzwica (1 zagr.), Soposzyn (1 zagr.), Wieczorki ob. dw. (1 zagr.);
	Żydaczów	Hnizdyczów (1 zagr.), Sulatycze (2 pastw.);
Szelestnica	Bohorodczany	Łysiec Stary ob. dw. (1 zagr.);
	Brzozów	Stara Wieś (1 zagr.);
	Dąbrowa	Laskówka Chorążka (1 zagr.);
	Gorlice	Staszkówka (1 zagr.), Strzeszyn (1 zagr.), Uście Ruskie (1 zagr.);
	Horodenka	Okno ob. dw. (1 zagr.);
	Jasło	Czermna (1 zagr.), Samoklę ki (1 zagr.), Świątkowa Wielka (1 zagr.);
	Lisko	Hoczew (1 zagr.), Romanowa Wola ob. dw. (1 zagr.);
	Przemyśl	Gdeszyce (1 zagr.);
	Skole	Smorze Dolne (1 zagr.);
	Stanisławów	Dubowce (1 zagr.), Jezupol (1 zagr.), Łany (1 zagr.);
	Tłumacz	Ostrynia (1 zagr.);
	Żydaczów	Balicze Podgórne (1 zagr.), Pczany (2 zagr.);
Nosacizna	Grybów	Lipnica Wielka ob. dw. (1 zagr.);
	Lisko	Orelec ob. dw. (1 zagr.), Uherce ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów	Zamarstynów (2 zagr.);
	Lwów miasto	I. Dzielnica (1 zagr.);
Otręt u koni	Brzozów	Harta ob. dw. (1 zagr.);
	Nisko	Kamień (1 zagr.);
Świerzb u koni	Bóbrka	Chlebowice Wielkie (1 zagr.);
	Borszczów	Cygany ob. dw. (1 zagr.), Łanowce ob. dw. (1 zagr.);
	Brody	Stare Brody (1 zagr.);
	Drohobycz	Horucko (1 zagr.);
	Lisko	Moczary (1 zagr.);
	Pilzno	Jodłowa (1 zagr.);
	Przemyślany	Biłka ob. dw. (1 zagr), Hanaczów (1 zagr.), Krosienko (1 zagr.), Przemyślany (2 zagr.), Wełków (2 zagr.);
	Radziechów	Sieńków ob. dw. (1 zagr.), Stanin ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Bołszowce (2 zagr.), Jawcze (1 zagr.), Świstelniki (2 zagr.), Wasiuczyn ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Pobereże (1 zagr.);
	Trembowla	Plełanówka ob. dw. (1 zagr.);
Wścieklizna	Bohorodczany	Bitków (1 zagr.);
	Brzeżany	Byszki (2 zagr.), Horodyszcze (2 zagr.);
	Dobromil	Grabownica ob. dw. (1 zagr.);
	Gródek Jagielloński	Ebenau (1 zagr.);
	Horodenka	Dżurków (2 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Grabowa;
	Kolbuszowa	Sokołów;
	Krosno	Iwonicz;
	Łańcut	Kuryłówka (1 zagr.), Ożanna (1 zagr.);
	Lisko	Wańkowa gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Lwów	Lewandówka (1 zagr.);
	Nadwórna	Tarnowica Leśna (1 zagr.);
	Mielec	Wojków (1 zagr.);
	Ropczyce	Wolica Dębicka (1 zagr.);
	Tarnopol	Toustoług (1 zagr.);
	Wieliczka	Wieliczka (1 zagr.);
	Lwów miasto	II. Dzielnica;
Pomór świń	Bóbrka	Bóbrbka (1 zagr.), Budków (1 zagr.);
	Brody	Folwarki Małe (3 zagr.);
	Brzesko	Okocim ob. dw. (1 zagr.);
	Brzozów	Domaradz (2 zagr.);
	Cieszanów	Basznia Dolna (4 zagr.), Basznia Górna (8 zagr.), Młodów (1 zagr.), Sieniawka (6 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Obydów (4 zagr.);
	Myślenice	Naprawa (1 zagr.);
	Radziechów	Dmytrów (1 zagr.), Manastyrek Ohladowski (2 zagr.), Manastyrek ad Stanisławczyk (4 zagr.), Niwice (4 zagr.), Suszno gm. i ob. dw. (2 zagr.), Zabawa ad Suszno ob. dw. (1 zagr.);
	Śniatyn	Załucze n. Cz. (4 zagr.);
	Sokal	Chorobrów (1 zagr.), Sokal (5 zagr.), Tartakowiec (1 zagr.);
	Zborów	Kudobińce (1 zagr.), Podhajczyki (5 zagr.);
Różyca świń	Biała	Bestwinka (1 zagr.), Halcnów (3 zagr.), Kaniów (19 zagr.), Lipnik (1 zagr.);
	Bóbrka	Kocurów (4 zagr.);
	Bochnia	Drwinia (4 zagr.), Nieszkowice Małe (4 zagr.), Świniary (1 zagr.), Zabierzów (1 zagr.);
	Brody	Bielawce (3 zagr.), Hruszów (1 zagr.);
	Brzesko	Brzesko (1 zagr.), Niedzwiedza (1 zagr.), Szczurowa (2 zagr.), Wola Przemykowska (2 zagr.);
	Chrzanów	Chrzanów (1 zagr.), Czyżówka (1 zagr.), Nowa Góra (1 zagr.), Radwanowice (3 zagr.), Tenczynek (1 zsgr.), Trzebinia Wieś (1 zagr.);
	Dąbrowa	Grady (1 zagr.), Strojców (1 zagr.);
	Husiatyn	Szydłowce ob. dw. (1 zagr.);
	Jarosław	Jodłówka (1 zagr.);
	Jasło	Gąsówka (1 zagr.), Gliniczek (1 zagr.), Tarnowiec (1 zagr.), Wrocanka (1 zagr.);
	Jaworów	Siedliska (3 zagr.), Wierzbiany (6 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Pobużany (1 zagr.);
	Kolbuszowa	Wilcza Wola (7 zagr.);
	Kraków	Dojazdów (1 zagr.);
	Mielec	Dąbie (1 zagr.);
	Mościska	Zakościele (1 zagr.);
	Myślenice	Malejowa (5 zagr.);
	Nowy Targ	Rdzawka (2 zagr.), Zakopane (3 zagr.);
	Oświęcim	Grojec (1 zagr.);
	Przemyśl	Nakło (2 zagr.), Szechynie (1 zagr.);
	Radziechów	Turze (1 zagr.);
	Rawa Ruska	Zamek (7 zagr.);
	Rohatyn	Jawcze (1 zagr.), Lipica Górna (1 zagr.), Rohatyn (1 zagr.);
	Rudki	Rudki (1 zagr.);
	Rzeszów	Matysówka (1 zagr.), Zalesie (1 zagr.);
	Skałat	Wolica (2 zagr.);
	Stryj	Podhorce-Wierczany ob. dw. (3 zagr.);
	Strzyżów	Połomyja (4 zagr.);
	Tarnobrzeg	Furmany (1 zagr.), Jeziorko (1 zagr.), Poręby ad Dęba (1 zagr.);
	Tarnów	Komorów (1 zagr.);
	Wieliczka	Bodzanów (1 zagr.), Dobczyce (3 zagr.), Łyczanka (1 zagr.), Zagórzany (2 zagr.);
	Zborów	Założce (9 zagr.);
	Żydaczów	Sulatycze (1 zagr.);
	Kraków miasto	Dzielnica XX. (1 zagr.);
Cholera drobiu	Wieliczka	Bodzanów (4 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16. sierpnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. C. II. 274/13 (1) (11131)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Iwanowi Poluha wniesiony został do tut. sądu przez Berla Federa ze Starzysk pozew o zapłatę kwoty 520 kor.

Na podstawie pozwu wyzna za się audyencyę do ustnej rozprawy na dz eń 27-go sierpnia 1913, o godz. 8 przed południem, biuro Nr. 9.

Kuratorem dla pozwanego ustanawia się p. adw. Hibla, który zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworów, dnia 5 lipca 1913.

Ч. сп. Цв. 4197/13 (2) (11031)

Едикт.

Против Семкови Готко, котрого місце побуту не є відоме, внесло Товариство залічкове в Стрию в ц к. окружнім суді в Стрию позов о 340 кор.

На підставі позву видано наказ заплати.

Для стереженя прав тогож установляє ся пана др Ізахіма Розенмана, адвоката в Стрию, куратором.

Тойже куратор буде в згаданій справі на єго небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Стрий, дня 24 липня 1913.

L. cz. C. II. 466 13 (11249)

Edykt.

Przeciw Seligowi Weinsteinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sołotwinie przez Herscha Rottenberga pozew o 312 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 września 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Leibę Tiegera s. Rachmiela w Rosulnej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sołotwina, dnia 15 lipca 1913.

L. cz. C. II. 421/13 (11246)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Mikołajowi Nestor z Zaborza wpłynął pozew o własność wniesiony przez Mozesa Hellmana z Rawy.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 1-go września 1913, o godzinie 8 rano.

Kuratorem tegoż pozwanego ustanowiono dr. Majewskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rawa, dnia 26 lipca 1913.

Konkursa.

L. cz. Prez. 690 13 (6) (11162 1—3)

Konkurs.

Przy Sądzie powiatowym w Gorlicach jest do obsadzenia z dniem 1 września 1913 posada stałego pomocnika kancelaryjnego z płacą 2 kor. 70 hal. dziennie.

Podania udokumentowane wnosić należy najpóźniej do dnia 25 sierpnia 1913.

Wymaganem jest biegłe pismo na maszynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 14 sierpnia 1913.

L. cz. 14.108/13 (11186 1—3)

Konkurs.

Jest do obsadzenia posada radcy Sądu krajowego przy Sądzie krajowym w Krakowie.

Podania o powyższą lub przy innym Sądzie kolegialnym I. instancyi opróżnić się mogącą posadę radcy Sądu krajowego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 9 września 1913 do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.
Kraków, dnia 16 sierpnia 1913.

L. 3404 (11144)

Konkurs.

Na mocy reskryptu Wydziału krajowego z dnia 9 sierpnia b. r. l. 132.173 rozpisuje Wydział powiatowy w Dolinie po raz trzeci konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Wełdzirzu.

Do wspomnianego okręgu sanitarnego należy 18 miejscowości z ludnością 20.744 dusz, na obszarze 935 klm².

Roczna płaca z funduszów powiatowych wynosi 1400 kor. i ryczałt na objazdy 800 koron.

Obowiązki lekarza okręgowego obejmuje instrukcya służbowa na zasadzie § 14 ust. kraj. z dnia 5 października 1906 dz. u. kr. Nr. 148 ogłoszona w dzienniku ustaw kraj. z dnia 30 grudnia 1907 Nr. 158.

Posada zostanie nadana prowizorycznie na jeden rok. Po roku zadawalniającej służby może nastąpić stabilizacya.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać, że posiadają następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego,
2. Nieprzekroczenie 40 r. życia,
3. Dyplom doktora medycyny,
4. Nieskazitelny charakter,
5. Znajomość języków krajowych,
6. Najmniej dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim,
7. Świadectwo lekarskie.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu.

Udokumentowane podania należy tu wnosić do 30 września 1913.

Z Wydziału powiatowego.
Dolina, dnia 12 sierpnia 1913.
Prezes:
ks. H. Zaremba w. r.

L. Prez. 368 (2/13) (11248 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie przyjmie zaraz stałego pomocnika kancelaryjnego.

Pierwszeństwo będą mieli tacy kandydaci, którzy wykażą się, że pracowali już w sądzie i że piszą biegle na maszynie.

Podania z wykazaniem wieku i kwalifikacyi należy wnosić do tutejszego naczelnictwa.

Rohatyn, 18 sierpnia 1913.

L. Prez. 1962 (4/13) (11112 1—3)

Konkurs.

W sądzie krajowym karnym w Krakowie jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów.

Podania o powyższą posadę dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną własnoręcznie napisane wnosić należy do dnia 20 września 1913 do Kierownictwa c. k. sądu krajowego karnego w Krakowie.

Kompetenci winni wykazać się z fachowej znajomości rzemiosła szewskiego.

Kraków, dnia 12 sierpnia 1913.

L. 3258 (11185 1—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Nowym Targu rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego w Poroninie z siedzibą w Poroninie.

Do okręgu tego należą gminy: Biały Dunajec, Brzegi, Bukowina, Gliczarów, Kościeliska, Murzasichle, Poronin, Zubsuche tudzież ta część Zakopanego, która nie należy do rejonu stacyi klimatycznej.

Ubiegający się o tę posadę mają przedłożyć:

1. Dowód obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplom doktora medycyny,
3. Dowód nieprzekroczenia lat 40. Dowodu tego niepotrzebują przedkładać kandydaci, którzy taką posadę już zajmują.
4. Dowód znajomości języka polskiego.
5. Dowód przynajmniej dwuletniej praktyki w zawodzie lekarskim.
6. Świadectwo fizycznej zdolności wydane lub potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego.

Z pomiędzy kandydatów będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą odbycie po uzyskaniu dyplomu doktorskiego przynajmniej dwuletniej praktyki w szpitalu powszechnym albo złoży z pomyślnym wynikiem egzamin fizykacki.

Do posady tej przywiązana jest płaca 1000 kor. rocznie i ryczałt na objazdy w kwocie 700 kor. płatne w ratach miesięcznych z góry.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie z prawem do stabilizacyi po jednorocznej zadawalającej służbie.

Obowiązki lekarza okręgowego określa ją ustawa z 2 lutego 1891 Dz. u. kr. Nr. 17 zmieniona częściowo ustawą z 5 października 1906 l. 148 Dz. u. kr. i rozporządzenia wykonawcze do tych ustaw ogłoszone w Dzienniku ustaw krajowych z 31 grudnia 1891 Nr. 82 i 30 grudnia 1908 Nr. 158.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Wydziału powiatowego w Nowym Targu najpóźniej do dnia 15 września b. r.

Nowy Targ, dnia 12 sierpnia 1913.
Sekretarz: Peszkowski. Prezes: dr. Andrzej Chramiec.

L. Prez. 586 (6/13) (11215)

Przy c. k. sądzie powiatowym w Wojniłowie są do objęcia natychmiast trzy posady pisarzy. Pierwszeństwo mają piszący biegle na maszynie. Podania należy wnosić do naczelnictwa najdalej do 25 sierpnia 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 3/13 (1) (11148 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Spółki oszczędności i pożyczek, stow. zarejestr. z ogr. poręką w Mikulińcach, zarejestrowanej pod firmą Spółka oszczędności i pożyczek w Mikulińcach, stow. zarej. z ogran. poręką.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego Hieronima Glińskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Leona Rossbergera w Mikulińcach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 1 września 1913, godzina 3 po południu, w c. k. sądzie powiatowym w Mikulińcach przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Mikulińcach najdalej do dnia 26-go września 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30 września 1913, godz. 3 po południu, w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Mikulińcach lub w pobliżu Mikuliniec, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 16 sierpnia 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{42}}$, 6^{22}□), 7^{25}, **8^{45}**, 9^{55}, 1^{10}*), **1^{25}**, **2^{20}**§), 5^{30}, $7^{\underline{51}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{40}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7^{15}, 11^{25}, **1^{47}**§), **2^{15}**, 5^{25}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{07}}$**, 5^{23}††), $5^{\underline{43}}$*), 7^{40}, 10^{28}†), **1^{45}**, 5^{35}, **$6^{\underline{31}}$**, $9^{\underline{26}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{20}, 9^{00}, 11^{40}, $6^{\underline{20}}$, $11^{\underline{00}}$, $11^{\underline{42}}$§)

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{45}, 9^{55}, 1^{48}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{05}, 1^{00}, $7^{\underline{38}}$

Z Jaworowa: 8^{04}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 9^{50}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Z Podwołoczysk: 6^{56}, 11^{05}, **1^{33}***), **1^{58}**, 5^{06}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 9^{31}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $3^{\underline{03}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{35}}$, **8^{25}**, 8^{32}, 1^{26}†), **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{40}*), 5^{50}, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6^{08}, 10^{40}, **2^{00}**, **2^{45}**§), 2^{55}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{15}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{45}}$**, 6^{10}, **9^{10}**, 10^{03}, **2^{30}**, 3^{12}*), $5^{\underline{52}}$†), $7^{\underline{50}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 7^{25}, 10^{02}§), 1^{50}, $6^{\underline{50}}$, $8^{\underline{15}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{52}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{50}, 2^{35}, $7^{\underline{50}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, $6^{\underline{31}}$

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}

Do Stojanowa: 8^{05}, $6^{\underline{00}}$

z dworca „Lwów-Podzamcze":

Do Podwołoczysk: 6^{23}, 11^{00}, **2^{14}**, **2^{58}***), 3^{12}†), $9^{\underline{02}}$, $11^{\underline{33}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{34}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 8^{22}, $6^{\underline{17}}$.

z dworca „Lwów-Łyczaków":

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{53}*), 5^{36}, $7^{\underline{45}}$*), $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 maja do 30 września $7^{\underline{26}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{37}, 11^{00}, 3^{41}, 5^{15}, $9^{\underline{30}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3^{41}, $9^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{54}

Z Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września $9^{\underline{11}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{25}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia $10^{\underline{10}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{00}
codziennie: od 1 maja do 30 września 4^{21}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{24}, 10^{05}, 2^{25}, $6^{\underline{15}}$, $8^{\underline{35}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2^{25}, $8^{\underline{35}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{47}

Do Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września 3^{03}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{15}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 1^{11}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 2^{25}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczór do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp.: Józefowi Rapaczowi, Franciszce Rapaczowej. Wojciechowi Krzyżakowi, Janowi Rosiekowi, Antoninie Rośkowej, Janowi Wójsowi. Maryannie Wójsowej, Józefowi Wójsowi. Magdalenie Wójsowej, Maryi Dziedzicowej, Piotrowi Kolatowi, Michałowi Salamonowi, Józefowi Skupieniowi, Maryi Skupień, Stanisławowi Rosiekowi, Stanisławowi Kolatowi. Maryi Kolat, Kazimierzowi Matusik, Maryi Jasińskiej, Maryannie Kuzerowej, Janowi Gadowi, Janowi Kolatowi. Józefowi Sadłoniowi, Katarzynie Baście, Józefowi Sadłoniowi, Agacie Sadłoń, Jędrzejowi Janiszowi, Janowi Batuszyńskiemu, Apolonii Woźniak, Tomaszowi Sękowi, Mikołajowi Wolakowi. Franciszkowi Zyzakowi. Józefowi Sowie, Franciszkowi Gądekowi, Antoniemu Peciakowi, Maryi Nowak, Stanisławowi Magierze. Maryi Magierowej, Tomaszowi Janiszowi, Janowi Piekarzowi, Stanisławowi Piekarzowi, Tomaszowi Górowskiemu, Maciejowi Peciakowi, Pawłowi Migaczowi, Józefowi Górczykowi, Franciszkowi Sikorskiemu, Janowi Nowakowi, Janowi Kolatowi, Józefowi Sadłoniowi, Jakóbowi Groniowi. Franciszce Groń, Piotrowi Wolakowi, Maryi Wolak, Jakóbowi Zięcinie, Janowi Tokarzowi, Janowi Zięcinie, Michałowi Wielgusowi, Katarzynie Wielgus, Piotrowi Zięcinie, Józefowi Wielgusowi. Błażejowi Gwiżdżowi. Janowi Mazurkiewiczowi, Janowi Waligórze, Józefowi Sękowi. Antoniemu Janiszowi, Wojciechowi Zięcinie, Maryi Stawiarz, Urszuli Kuzerowej, Wojciechowi Gryglowi, Zofii z Gryglów Lewickiej, Bronisławie Michalikowej, Maryi Michalikowej, Józefowi Mrzygłodowi, Stanisławowi Grucie, Magdalenie Grucа, Michałowi Ruśkowi, Maryi Ruśkiej. Janowi Kociołkowi, Błażejowi Stawiarzowi. Jakóbowi Zięcinie. Józefowi Żarowskiemu. Stanisławowi Wysowskiemu, Janowi Gadowi, Józefowi Światosowi, Michałowi Kolatowi, Janowi Zieleniowi, Wojciechowi Woźniakowi, Annie Zieleń, Maryi Gad, Maryi Wielgus, Maryi Górowskiej, Janowi Nowakowi, Józefowi Piekarz, Antoniemu Matusikowi. Piotrowi Urbanowi, Józefowi Matusikowi, Maryi Olszyńskiej, Janowi Turskiemu, Kajetanowi Zającowi, Janowi. Woleńskiemu, Tomaszowi Sękowi, Wojciechowi Peciakowi, Wojciechowi Kwaśniewskiemu, Józefowi Zięcinie, Janowi Zyzakowi, Józefowi Wolakowi, Tomaszowi Rosiekowi, Wojciechowi Wysowskiemu, Anastazyi Wysowskiej. Maryi Janisz, Marcinowi Pancerzowi, Maryi Pancerz. Julii Matusik, Jakóbowi Sowie, Michałowi Bulanda, Franciszkowi Sowie, Janowi Koszykowi, Piotrowi Sowie. Kazimierzowi Wirtlowi, Maryi z Maciaszków Tabaszowskiej. Józefowi Maciaszkowi, Janowi Golance, Zofii Lewickiej, Janowi Woleńskiemu, Wojciechowi Oleksie, Franciszkowi Nowakowi, Stanisławie z Gryblów Nowakowej, Wojciechowi Jasińskiemu. Piotrowi Sowie, Katarzynie Rosiek, Tomaszowi Rosiekowi, Janowi Cywińskiemu, Maryannie Janiszowej kapitał w kwocie 55.077 kor. 88 hal. listami zastawnymi pochodzący z większej sumy 62 000 kor. intabulowanej na hipotece dóbr Podole, Podglinicze także Podglinisczе czyli Podglinnik i Przydonica objętych lwh.: 216. 230 i 231 ks grunt dla większych posiadłości c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu, tudzież realności objętych lwh. 200 ks. gr. gm. Przydonica i lwh.: 83, 84, 85, 86 ks. gr. gm. Glinnik oraz lwh.: 178, 179, 180, 181, 182, 183, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 291, 292, 293, 294, 296, 297, 298 ks. grunt. gminy kat. Podole c. k. Sądu powiatowego w Nowym Sączu w powiecie nowo-sądeckim położonych, z tego Towarzystwa wyp życzony z dniem 31 grudnia 1913 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp.: Józefa Rapacza, Franciszkę Rapacz, Wojciecha Krzyżaka. Jana Rosicka. Antoninę Rośkową, Jana Wójsa, Maryannę Wójs. Józefa Wójsa, Magdalenę Wójs, Maryę Dziedzicową, Piotra Kolata, Michała Salamona, Józefa Skupienia. Maryę Skupień, Stanisława Rosicka, Stanisława Kolata, Maryę Kolat, Kazimierza Matusika, Maryę Jasińską, Maryannę Kuzerową, Jana Gada, Jana Kolata, Józefa Sadłonia, Katarzynę Basta, Józefa Sadłonia, Agatę Sadłoń. Jędrzeja Janisza, Jana Batuszyńskiego. Apolonię Woźniak, Tomasza Sęka, Mikołaja Wolaka, Franciszka Zyzaka, Józefa Sowę, Franciszka Gądeka, Antoniego Peciaka, Maryę Nowak, Stanisława Magierę, Maryę Magierową, Tomasza Janisza, Jana Piekarza, Stanisława Piekarza, Tomasza Górowskiego, Macieja Peciaka, Pawła Migacza, Józefa Górczyka, Franciszka Sikorskiego, Jana Nowaka, Jana Kolata, Józefa Sadłonia, Jakóba Gronia, Franciszkę Groń, Piotra Wolaka, Maryę Wolak, Jakóba Zięcinę, Jana Tokarza, Jana Zięcinę, Michała Wielgusa, Katarzynę Wielgus, Piotra Zięcinę, Józefa Wielgusa, Błażeja Gwiżdża, Jana Mazurkiewicza, Jana Waligórę, Józefa Sęka, Antoniego Janisza, Wojciecha Zięcinę, Maryę Stawiarz, Urszulę Kuzerową, Wojciecha Grygla, Zofię z Gryglów Lewicką, Bronisławę Michalikową, Maryę Michalikową, Józefa Mrzygłoda, Stanisława Grucę, Magdalenę Grucę, Michała Rusek, Maryę Rusek, Jana Kociołka, Błażeja Stawiarza, Jakóba Zicinę, Józefa Żarowskiego, Stanisława Wysowskiego, Jana Gada, Józefa Światosa, Michała Kolata, Jana Zielenia, Wojciecha Woźniaka, Annę Zieleń, Maryę Gad, Maryę Wielgus, Maryę Górowską, Jana Nowaka, Józefa Piekarza, Antoniego Matusika, Piotra Urbana, Józefa Matusika, Maryę Olszyńską, Jana Turskiego, Kajetana Zająca, Jana Woleńskiego, Tomasza Sęka, Wojciecha Peciaka, Wojciecha Kwaśniewskiego. Józefa Zięcinę, Jana Zyzaka, Józefa Wolaka, Tomasza Rosieka, Wojciecha Wysowskiego, Anastazyę Wysowską, Maryę Janisz, Marcina Pancerza, Maryę Pancerz, Julię Matusik, Jakóba Sowę, Michała Bulanda, Franciszka Sowę, Jana Koszyka, Piotra Sowę, Kazimierza Wirtla, Maryę z Maciaszków Tabaszowską, Józefa Maciaszka, Jana Golankę, Zofię Lewicką, Jana Woleńskiego, Wojciecha Oleksę, Franciszka Nowaka, Stanisławę z Gryblów Nowakową, Wojciecha Jasińskiego, Piotra Sowę, Katarzynę Rosiek, Tomasza Rosiek, Jana Cywińskiego, Maryannę Janiszową jako właścicieli tych dóbr i realności, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 4 sierpnia 1913.

Z DYREKCYI
Galic. Tow. Kredytowego Ziemskiego.

Galicyjskie Karpackie Towarzystwo naftowe dawniej Bergheim & Mac Garvey.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, że wydawanie

nowych kuponów akcyi

Galicyjskiego Karpackiego Tow. naftowego

dawniej Bergheim & Mac Garvey

odbędzie się

za dostarczeniem talonów w likwidaturze „Union Bank“ we Wiedniu

od dnia 16 sierpnia b. r.

Uprasza się niniejszem akcyonaryuszów, aby arytmetycznie zapomocą konsygnacyi uporządkowane talony złożyli w wymienionej wyżej likwidaturze.

Konsygnacye można tamże za darmo nabyć.

Galicyjskie Karpackie Towarzystwo naftowe

dawniej Bergheim & Mac Garvey.

(Za przedruk nie płaci się.)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

ZAKŁAD ZASTAWNICZY
LOMBARD LWOWSKI

Spółka z ograniczoną poręką

ulica Karola Ludwika l. 29

podaje do powszechnej wiadomości, że zastawy t. j.

Papiery wartościowe zastawione w czasie od 1 lipca 1912 do 8 marca 1913 t. j. od Nr. 12 do 205 włącznie. Kosztowności zastawione w czasie od 4 lutego 1912 do 8 marca 1913 t. j. od Nr. 6369 do Nr. 7716 włącznie. Towary zastawione w czasie od 3 marca 1913 do 8 kwietnia 1913 t. j. od Nr. 29213 do Nr. 32538 włącznie — **dnia 9 września 1913 r. i w dniach następnych w lokalu przy ul. Karola Ludwika L. 29 od godziny 9—5 po południu przez publiczną licytacyę najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.**

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

do l. 609/III. (2). (11218 1—2)

OGŁOSZENIE.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza oddać dostawę i montowanie żelaznej konstrukcyi dachowej na nową montownię lokomotyw we Lwowie z żelaza zlewnego Martina wagi około 246 ton w drodze publicznego przetargu.

Przepisowo sporządzone i ostemplowane oferty zawierające poszczególne ceny mają być wniesione w kowercie opieczętowane z napisem „Oferta na dostawę i montowanie żelaznej konstrukcyi dachowej nad nową montownią lokomotyw we Lwowie“ najdalej do 29 sierpnia b. r. do godziny 12 w południe do biura podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie.

Otwarcie ofert nastąpi 30 sierpnia b. r. o godzinie 12 w południe w oddziele III. wymienionej c. k. Dyrekcyi.

Wadyum w wysokości 13.600 kor. należy złożyć równocześnie z wniesieniem albo nadesłaniem oferty, do kasy c. k. kolei państw. we Lwowie.

Oferty, dla których przepisane wadyum nie zostanie złożone, nie zostaną wcale uwzględnione.

Jeżeli starający się, otrzyma dostawę, wtedy złożone wadyum będzie tworzyło kaucyę.

Formularzy ofertowych, które muszą być przy wygotowaniu oferty użyte, można dostać w oddziale III. c. k. Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie, jakoteż w c. k. Dyrekcyi kolei północnej we Wiedniu i c. k. Dyrekcyi kolei państw. w Pradze w biurze mostowem, gdzie też można przeglądnąć dotyczące plany szczegółowe, jakoteż i przepisy stemplowe.

Plany szczegółowe można również dostać w zakładzie negrograficznym Naszyby we Lwowie ul. Szeptyckich za przekazem c. k. Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie po cenie 18 halerzy za normalny format.

Przewóz obrobionych materyałów konstrukcyjnych na kolejach państwowych t. j. od stacyi kolei państw. najbliżej leżącej fabryki konstrukcyjnej aż do Lwowa będzie bezpłatny, przy porównaniu ofert jednak będą doliczone do cen oferowanych własne koszta przewozu na c. k. liniach kolei państw. po 0·2 hal. za 100 kg. i 1 kilometer.

Obliczenie powyższych kosztów nastąpi według odległości uwidocznionych we wykazie kilometrowym, dla c. k. kolei państw. a to, o ile ten wykaz zawiera odległości podane wprost te właśnie odległości, nie zaś odległości najkrótsze.

Materyały pochodzenia zagranicznego są wykluczone od dostawy.

Lwów, w lipcu 1913.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, Jagiellońska l. 3.



Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3·20
„ Souchong	„ 4·—
„ Souchong zbiór majowy	„ 6·—
Kaysow	„ 8·—
Wysiewki z herbat	„ 2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„ 3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

OGŁOSZENIE.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

AKCYONARYUSZÓW

Galicyjskiego Akcyjnego Banku Kupieckiego

odbędzie się

w niedzielę dnia 21 września 1913 o godz. 11 przed południem w biurach Banku przy ul. Kopernika l. 3 we Lwowie z następującym Porządkiem dziennym:

1. Podwyższenie kapitału akcyjnego do sumy dwóch milonów koron przez stopniową emisyę nowych akcyi i ustalenie kursu emisyjnego (§ 7 statutu).
2. Oznaczenie wysokości marek obecności dla członków Rady Zawiadowczej (§ 49 statutu).

Akcye, uprawniające do głosowania, o ile nie znajdują się w Galicyjskim Akcyjnym Banku Kupieckim, należy złożyć w tymże Banku najpóźniej do dnia 7 września r. b. (§ 54 statutu).

Rada Zawiadowcza Galicyjskiego Akcyjnego Banku Kupieckiego.

Sekretarz: Kazimierz Skibniewski m. p. — Prezes: Edmund Riedl m. p.



Eleganckie panie ubierają się

gustownie, używając tylko krojów

„FAVORIT“

do nabycia na każdą miarę,

obecnie wyłącznie w Biurze dzienników

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Portret Adama Mickiewicza

reprodukcya

z słynnego obrazu **PRUSZKOWSKIEGO**

w gustownych ramach i za szkłem

jest do nabycia po 7 i 8 koron (zależy od ram)

w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.

Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia wbiurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska l. 3.